

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Ostatni numer 10 str.

Naczelny Redaktor przyjmuje  
codziennie od godz. 12-2 w pol.  
Redakcja w redakcji nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

ul. Łoczekowe P. K. O. Nr 16-31

Cena numeru  
w Toruniu

1 na prowincji gr. 20

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji: dziennej 747, 748.  
Telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Ściankiewicza 9, tel. 442.  
Wejherowo, ul. Gdańska 6, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV.

Toruń, piątek 2 grudnia 1932

Nr. 278

## „Rosja pragnie nowej ery“

### Litwinow o sowieckich paktach nieagresji z Polską i z Francją

Moskwa 1. 12. (PAT). Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych Litwinow w wywiadzie z korespondentem moskiewskim dziennika „Petit Parisien“ oświadczył co następuje:

„W odpowiedzi na prośbę Pana, bym wypowiedział się na temat podpisania paktu nieagresji między Francją i Sowiecami, NIE MOGĘ NIE WSPOMNIEĆ O INNYM ANALOGICZNYM WYDARZENIU O WIELKIEJ WADZE MIĘDZYNARODOWEJ, które miało miejsce kilka dni temu. Mam tu na względzie RATYFIKACJE SOWIECKO-POLSKIEGO PAKTU. Ów akt, który winien być ZWROTNYM PUNKTEM WZAJEMNYCH STOSUNKÓW MIĘDZY ZSRR A POLSKĄ, ma głębsze znaczenie dla obu państw, ale jego znaczenie wielokrotnie wzrasta z punktu widzenia zachowania powszechnego pokoju tembardziej, że zwolennicy pogwałcenia pokoju i antysowieckiej interwencji budują swoje nadzieje i plany przedewszystkiem na zaostreniu się stosunków między związkiem sowieckim a najbliższym sąsiadem zachodnim — Polską i na ustawicznym pomiędzy nimi tarciu. Nadziejom tym i planom zadano obecnie cios, ponieważ związek ZSRR i Polska, zawierając pakt, powiadziały sobie wzajemnie, że pragną i zobowiązują się żyć w spokoju i ustalić maia swoje stosunki, odpowiadające ich własnym korzyściom i interesom.

Jestem przekonany, że zawarcie paktu ustali między nami a Polską lepsze wzajemne zrozumienie i otworzy drogi do rozwoju również stosunków ekonomicznych ku obopólnej korzyści. Podpisanie sowiecko-francuskiego paktu podkreśla znaczenie ratyfikacji paktu sowiecko-polskiego i na odwrót.

### „Pakt z Francją krokiem naprzód w dziedzinie rozbrojenia“

W zawarciu paktu francusko-sowieckiego o nieagresji widzimy wielki krok naprzód na drodze do rozproszenia nieporozumień i przesądów, które zaciemniają i komplikują stosunki pomiędzy naszymi krajami. Powiedziałem „nieporozumienia i przesady“, ponieważ realne interesy republiki francuskiej nie usprawiedliwiają w niczym stosunków, jakie panowały do roku 1924, t. zn. do formalnego uznania Związku Sowieckiego i w pewnej mierze panowały potem.

Nie widzimy jednak, by specjalne interesy narodowe Francji wymagały walki przeciwko państwu sowieckiemu. Zawarcie paktu o nieagresji świadczy, że obecny rząd francuski i stronictwa a w konsekwencji większość Francuzów zrozumiały tę sytuację.

Następnie Litwinow podkreślił, że zawarcie paktu o nieagresji z Francją, Polską i innymi sąsiadami Rosji sprawia mu specjalne zadowolenie, ponieważ stanowi ono urzeczywistnienie idei dwustronnych paktów o nieagresji, proponowanych przez rządy Kelloga. Pakty dwustronne — mówił

Litwinow — są o wiele elastyczniejsze (?) jeżeli chodzi o ich treść, zawierającą zobowiązania dla każdego poszczególnego wypadku, mogącego wypłynąć ze stosunków pomiędzy ich sygnatariuszami a nadto są wolne od licznych zastrzeżeń (?) czynionych od czasu zawarcia paktu Kellogg-Briand a na których, jak wiemy, opierała się ci, którzy ten pakt gwałcą. Bezwątpienia pakt o nieagresji znajdują się na linii dążeń p. Herriota.

Wobec wątpliwego powodzenia konferencji rozbrojeniowej, wszystkie państwa powinny przedewszystkiem usiłować znaleźć metody zapewnienia pokoju.

Podkreśliwszy pragnienie ZSRR, poparcia wszystkich zamierzeń, skierowanych przeciwko gwałcącym zobowiązania przeciw wojnie Litwinow zakończył wywiad słowami: „Pragnęlibyśmy, aby data dzisiejsza była początkiem nowej ery w stosunkach pomiędzy Z. S. R. R. a republiką francuską. Mamy nadzieję, że będzie ona taka“.

## Herriot, Mac Donald i Davis spotkają się w Genewie

Paryż, 1. 12. (PAT). W tutejszych kołach politycznych przypuszczają, że premier Herriot wyjedzie w piątek do Genewy wieczorem, jednak wyjazd premiera zależy od wielu okoliczności, a przedewszystkiem od odpowiedzi niemieckiego ministra spraw zagr. Neuratha, który ze swej strony oczekuje zakończenia

krzysu gabinetowego w Niemczech.

Premier Francji zamierza wyjechać do Genewy razem z angielskim ministrem Mac Donaldem, jednak dotychczas nie wiadomo, kiedy Mac Donald zamierza przybyć do Genewy. Prawdopodobnie podróż tę odbędzie z nim również Norman Davis.

## Głód! Głód!

### Burzliwe manifestacje bezrobotnych w Berlinie

Berlin, 1. 12. (PAT). Przed urzędem opieki społecznej w Berlinie doszło do poważnych zaburzeń bezrobotnych. Tysięczny tłum, krzyżąc „Głód! Głód!“, wtargnął do biura, przyczem doszło do ostrej walki między demonstrantami a urzędnikami. Zaalarmowane pogotowie policyjne demonstrantów rozproszyło. Zaburzenia powtórzyły się przed gmachem urzędu opieki społecznej, który musiano otoczyć kordonem policyjnym. Do zaburzeń tych do-

szło z powodu odmówienia bezrobotnym bonów żywnościowych.

Do podobnych zajść doszło przed ratuszem dzielnicy południowej Berlina. Równocześnie prasą donosi o szeregu strajków na prowincji, które powstały na tle walk o taryfy. Część tych strajków uwięziona została powodzeniem. M. in. do strajku przystąpili robotnicy, zatrudnieni przy wielkich piecach w zakładach metalurgicznych Kruppa w Essen.

## Pięć postulatów

### Izba handlowa Stanów Zjednoczonych w sprawie długów wojennych

Nowy Jork, 1. 12. (PAT). Ogłoszony ostatnio memoriał izby handlowej Stanów Zjednoczonych w sprawie długów wojennych wysuwa następujące postulaty:

Tymczasowe zawieszenie płatności w razie wykazania się dłużników niemożnością płacenia, 2) Zgoda rządu Stanów Zjedn. na rokowania w sprawie rewizji, o ile dłużnicy wykażą zasadniczą zmianą w założeniach, istniejących umów płatniczych, przyczem rząd Stanów Zjedn. musi dążyć do zabezpieczenia swoich interesów, 3) W interesie Stanów

Zjedn. leży, by rewizja układów dłużniczych była uzależniona od zabezpieczenia dostępu eksportu amerykańskiego na rynki dłużnicze w warunkach uczciwej konkurencji, 4) W interesie Stanów Zjedn. leży, by rewizja była uzależniona od ograniczenia zbrojeń, 5) Projekty zupełnego anulowania długów winny być odrzucone.

Memoriał obejmuje także tablice porównawcze zadłużenia oraz konsolidacji długów. W ostatnich dniach w prasie amerykańskiej pojawiają się głosy, przychylnie rewizji.

## Może wreszcie Schleicher zostanie kanclerzem Rzeszy

### „Koła miarodajne“ zapowiadają koniec przesilenia w Niemczech

Berlin, 1. 12. (PAT). Wieczorny komunikat biura Conti informuje, że koła miarodajne oczekują w dniu dzisiejszym likwidacji przesilenia gabinetowego. Hindenburg — podkreśla komunikat — niezależnie od tego, czy Hitler przybędzie do Berlina, zamianuje generała Schleichera kanclerzem Rzeszy, powierając mu misję formowania nowego rządu.

Berlin, 1. 12. (PAT). Zapowiedziana na wieczór konferencja generała Schleichera z Hitlerem nie doszła do skutku. Przywódcy narodowo-socjalistyczni zamiast do Berlina, przybyli wczoraj rano w towarzystwie szefa sztabu oddziałów szturmowych pułk. Rena do

Weimaru, dokąd zostali wezwani uprzednio wszyscy wybitniejsi współpracownicy Hitlera. Na narady udali się więc do Weimaru przewodniczący Reichstagu Goering, dr. Frick, Strasser oraz Goebbels. Przebieg narad trzymany jest dotąd w tajemnicy. Nawet jest jednak, że dotyczyły one ewentualnej konferencji Hitlera z generałem Schleicherem.

Jak donosi wycieczny wieczorny komunikat biura Conti, w otoczeniu ministra Reichswelery liczą się, że do spotkania Hitlera ze Schleicherem dojdzie do skutku dziś w czwartek po południu. W kołach politycznych nie podziela się tego optymizmu tembardziej, że silniejszej

## Minister Beck wrócił do Warszawy

Warszawa, 1. 12. (PAT). Wczoraj o godzinie 17,50 przybył do Warszawy p. minister Beck w towarzystwie swego sekretarza osobistego i szefa sekretariatu p. Dembickiego.

Na dworcu oczekiwali p. ministra ambasador Rzecyzospolitej w Rzymie Stefan Przeździecki, dyrektor Lipski, dyr. Jędrzejewicz, nacelnik Drymer oraz przedstawiciele prasy.

## Koncert Paderewskiego w Neapolu

Neapol, 1. 12. (PAT). W teatrze operowym „San Carlo“ staraniem akademii muzycznej neapolitańskiej odbył się przy wypełnionej sali koncert Ignacego Paderewskiego. Mistrz powtórzył tutaj program, wykonany w Rzymie, złożony z utworów Bacha, Mozarta, Chopina, Liszta i Debussy'ego.

Publiczność przyjęła owacyjnie wielkiego pianistę. Krytyka nie szczędzi zachwytów nad jego grą.

## Ameruka chce powiększyć swą armię lądową

Waszyngton, 1. 12. (PAT). Szef sztabu generalnego w swoim dorocznym sprawozdaniu zaleca powiększenie stanu liczebnego regularnej armii lądowej Stanów Zjednoczonych do 14 tysięcy oficerów i 180 tysięcy szeregowych. Sprawozdanie zaznacza, że armia lądowa Stanów Zjednoczonych zajmuje, nie licząc Niemców 6 miejsce co do liczebności.

## Lunaczarski stracił oko

Berlin, 1. 12. (PAT). Były sowiecki komisarz spraw oświaty Lunaczarski poddał się w berlińskiej klinice ocznej operacji usunięcia jednego oka na skutek długotrwałego chronicznego zapalenia tęczówki.

## Pogranicze niemieckie zagrożone

Essen, 1. 12. (PAT). W Kolonii odbyło się manifestacyjne zebranie pod hasłem „Pogranicze niemieckie zagrożone“. W zastępstwie ministra Gayla wygłosił referat przewodniczący związku heimattreuerów Hoffman z Berlina.

W przemówieniu swem podkreślił on między innymi, że „stan rzeczy, jaki istnieje obecnie na wschodzie, nie może pozostać. Niemcom nie pozostaje nic innego, jak walczyć przeciw traktatowi wersalskiemu wszystkimi środkami. O Locarnie wschodniem — czyli o zgodzeniu się na obecne granice na wschodzie, nie może być mowy.

Zebranie miało charakter antypolski i antyfrancuski.

# Warszawa - Paryż - Moskwa

W dniu 29 listopada premier Herriot i ambasador sowiecki Dowgalewski podpisali w Paryżu francusko - sowiecki pakt o nieagresji i uzupełniającą go konwencję koncyliacyjną.

Artykuł 1-y traktatu przewiduje w sposób najbardziej kompletny i najbardziej sprecyzowany, zobowiązania obu państw nieprzystępności w żadnym razie, bądź osobno, bądź łącznie, z jednym lub kilkoma państwami do wojny ani do żadnej agresji; dalej poszanowanie nienaruszalności terytoriów, podlegających ich suwerenności.

Artykuł 2-gi uzupełnia poprzednie postanowienia, że o ile jedna ze stron kontraktujących stanie się ofiarą agresji ze strony innego lub kilku innych mocarstw, druga strona zobowiązuje się nie udzielać ani pośrednio, ani bezpośrednio, pomocy stronie napastującej. Z drugiej strony tenże sam artykuł wyraźnie postanawia, że o ile jedna ze stron kontraktujących dopuści się napadów na trzecie państwo, druga strona kontraktująca ma prawo natychmiastowego wypowiedzenia traktatu.

Artykuł 4-ty — przewiduje, że obie strony kontraktujące zobowiązują się nie przystępować do żadnego sojuszu międzynarodowego, mającego faktycznie na celu zakaz czynienia zakupów lub sprzedaży towarów, albo też udzielania kredytu drugiej stronie i nie podejmowania żadnych kroków, mających na celu wykluczenie od wszelkiego udziału w swoim handlu zagranicznym. Ten sam artykuł 4-y podkreśla wolę obu krajów nawiązania negocjacji w celu zawarcia układu gospodarczego.

Artykuł 5-ty dotyczy agresji politycznej w drodze propagandy. Zredagowany on został na wzór odnośnego artykułu traktatu Ryskiego zawartego między Sowiecami a Polską. Rząd sowiecki zobowiązuje się w nim do: „wstrzymania się od wszelkiej akcji, zmierzającej do wzniecenia lub popierania jakiegokolwiek agitacji lub propagandy zmierzającej do naruszenia integralności terytorjalnej drugiej strony kontraktującej, lub przekształcenia drogi zamachu, ustroju politycznego albo społecznego całego obszaru, lub części terytoriów, które zostały określone traktatem.

Konwencja koncyliacyjna przypomina poniekąd niemiecko - sowiecką konwencję koncyliacyjną. Przewiduje ona utworzenie stałej komisji koncyliacyjnej, zbierającej się periodycznie i wypowiadającej opinie, nie wiążące jednak rządów. Zadaniem komisji tej będzie, rozpatrywanie wszystkich kwestii spornych oraz wszelkich różnic, istniejących między obu państwami. Komisja będzie się zebrała obowiązkowo raz do roku a w razie koniecznej i pilnej potrzeby, będzie odbywała posiedzenia nadzwyczajne.

Francusko-sowiecki pakt o nieagresji został podpisany niemal jednocześnie z ratyfikacją analogicznego paktu między Polską i Sowiecami. Fakt ten świadczy wymownie o doskonałej harmonii i porozumieniu obu zaprzyjzniczonych państw Polski i Francji, które jednocześnie zdecydowały się na ten poważny krok. Polityka Moskwy dąży wyraźnie w tym kierunku, by Unję Sowiecką otoczyć całą siecią paktów nieagresji, które, zabezpieczając jej pokój zewnętrzny na czas mniej lub więcej dłuższy umożliwią jej ugruntowanie systemu wewnątrz państwa. Snać Sowieci uważają ten system za niepewny, kruchy i łamliwy, skoro tak troskliwie osłonić go pragną od wstrząsów zewnętrznych.

Już w roku 1926 Rosja Sowiecka zawarła traktat z Niemcami i umowy z Turcją, Persją i państwami bałtyckimi. Obecnie podpisany pakt francusko - sowiecki wywołał silne echo w prasie francuskiej. Bardzo znamienne uwagi snuje „Temps“, omawiając ustosunkowanie się do Sowieców trzech sojuszników państw: Francji, Polski i Rumunii.

„Traktat polsko - sowiecki — pisze Temps — był podpisany i parafowany pierwszy. Polska bowiem miała specjalny interes w tem, by zagwarantować swoje bezpieczeństwo na wschodzie, gdyż może być zmuszoną stawić czoło ewentualnemu groźnemu przeciwnikowi na zachodzie. Rząd Warszawski jednak czekał z ratyfikacją traktatu na pomyślne załatwienie analogicznego paktu rumuńsko - sowieckiego.

Polska usiłowała pośredniczyć w rokovaniach rumuńsko - sowieckich co okazało się bezskuteczne“.

Temps stwierdza dalej, że rząd rumuński sam prosił Francję, by nie odwołano podpisania paktu z Sowiecami i przypomina, że rząd francuski uzyskał od Sowieców deklarację specjalną, podkreślającą zobowiązania zawarte w ramach paktu Kelloga. Traktat francusko - sowiecki przynosi pewne wyjaśnienia stosunków między obu państwami w tym sensie, że intencje pacyfistyczne i wzajemnej neutralności są w nim kategorycznie podkreślone. „Trzeba jednak — kończy Temps — będzie czuwać nad tem, aby Sowieci, których metody bywają często niebezpieczne dla innych narodów nie mogły się wyprzeć powziętych zobowiązań“.

Edward Pfeiffer — pisze w „La Re-publique“: „Nie było na razie pilniejszej sprawy jak rozzerwanie koalicji germańsko - włosko - sowieckiej. Francje i Rosję w rzeczywistości dzieli jedynie różnica ideologii politycznej, ponieważ faszyci włoscy i nacjonałisci niemieccy utrzymywali z bolszewikami jaknajlepsze

stosunki. Francja niema żadnego powodu do odosobnienia się. Pakt francusko - sowiecki daje do zrozumienia Rosji, że żaden Francuz nie zamierza wdawać się w politykę awantur, która niegdyś zaprowadziła francuzów aż do Orassy i która spowodowała popieranie Wrangla i Kołczaka.

„Humanite“ organ bolszewików francuskich wola entuzjastycznie: „Naprzód! podpisanie paktu jest hołdem (!) kapitalistycznej Francji...“ „Bezpieczeństwo państwa sowieckiego leży nie w paktach nieagresji lecz w akcji klasowej proletariatu międzynarodowego. „Figaro“ i „Ami du Peuple“ biją w dzwon alarmowy i ostro atakują Herriota, wołając, że jego „deklaracje patriotyczne były tylko maską a pakt francusko-sowiecki jest zamachem na Francję i na cywilizację.“

Ustosunkowanie się opinii polskiej do paktu doskonale ujął „Temps“ w charakterystycznych słowach: „Polska miała specjalny interes w tem, by zaga-

warantować swoje bezpieczeństwo na wschodzie, gdyż może być zmuszoną stawić czoło ewentualnemu groźnemu przeciwnikowi na Zachodzie.“

Poprawne stosunki z państwem sowieckim w niczem nie mogą oczywiście zmienić samoobrony naszej przed penetracją trzeciej międzynarodówki zasadniczo sprzecznej z ideologicznymi fundamentami, na których zbudowany jest nasz ustrój państwowy.

Należy z naciskiem powtórzyć to, cośmy pisali pod podpisaniu paktu nieagresji z Rosją w lipcu b. roku:

„Ale o jednym trzeba pamiętać: — Polska podpisała pakt nieagresji z rządem Rosji Sowieckiej. Nie podpisaliśmy jednak takiegoż paktu z trzecią Międzynarodówką, mającą siedzibę w Moskwie. O tem ani na chwilę nie wolno nam zapominać.

Jeśli tedy w pakcie nieagresji widzimy poważny i pożądany etap w rozwoju stosunków pokojowych pomiędzy Polską i Rosją Sowiecką, nie może to usypiać naszej czujności w stosunku do wyrotowej działalności partii komunistycznej, kierowanej z tejże Rosji.

## Cała Polska w hołdzie Wyspiańskiemu Pochód na Skalkę

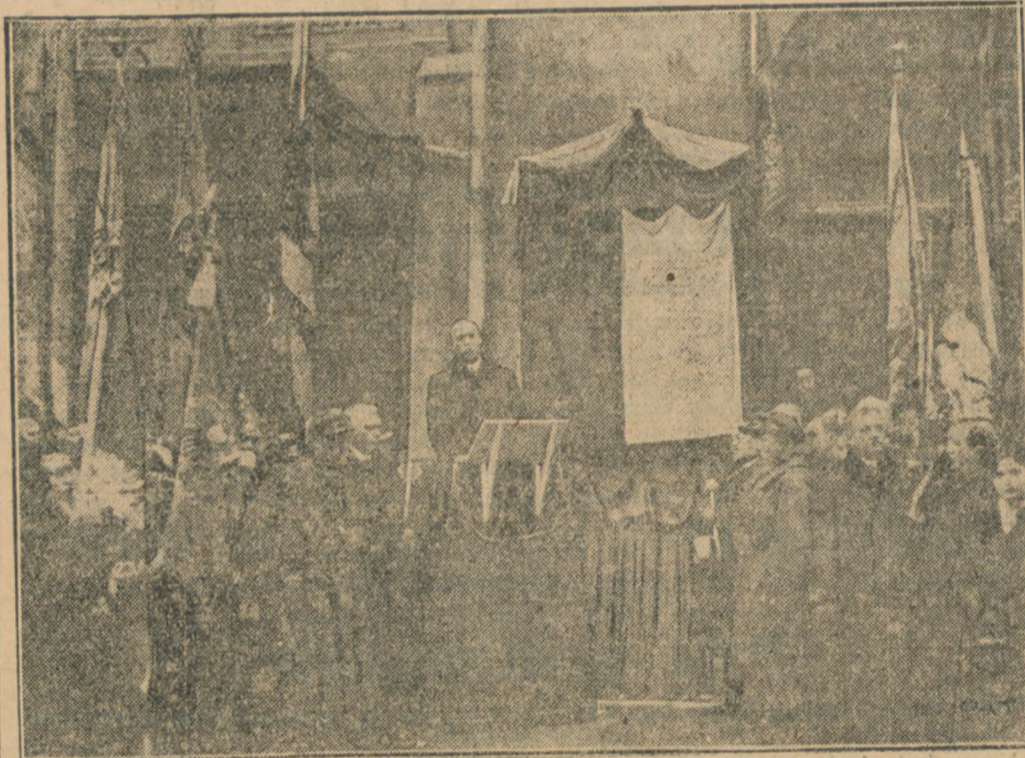
W dwudziestą piątą rocznicę zgonu Wyspiańskiego zjednoczyła się cała Polska. Szczególnie w hołdzie dla Wieszczki Niepodległej Polski uroczystość wypadł obchód w Krakowie.

Najwspanialszym i najefektowniejszym epizodem uroczystości był wieczorny pochód na Skalkę i hołd u trumny Wyspiańskiego. Tu już — jak pisze „Czas“ — nie grupy zawodowe, młodzież, czy stowarzy-

szczenia literackie czcili pamięć genialnego artysty — tu złożył hołd wieszczowi cały Kraków i cała Polska. Wśród tłumów zebrałej publiczności przesunął się wolno i cicho, przy blasku płonących pochodni orszak organizacji, stowarzyszeń, delegacji ze sztandarami i wieńcami. Otwierała pochód młodzież szkół ludowych, następnie kroczyły delegacje młodzieży szkół średnich, przybyłych z różnych miast Polski

wśród nich młodzież z gimnazjum im. St. Wyspiańskiego z Mławy i ze szkół warszawskich ze sztandarami, dalej żeńskie zakłady średnie krakowskie, gimnazja męskie, seminarja żeńskie i męskie, szkoły za wodowe, szkoła ekon-handl. i Instytut admin.-gosp. a dalej Zw. harcerstwa polskiego, strzeleckie związki, barwny korwód korporacji akademickich, młodzież Akademii górniczej. Po tem szło starsze społeczeństwo, organizacje wojskowe, literackie z całej Polski, artyści dram. teatru Słowackiego, profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademia Umiejętności, Akademia Sztuk pięknych, której słuchacze nieśli szeregi wieńców — a wreszcie Rada miejska z prezyd. miasta na czele — otoczona barwnym wieńcem sztandarów cechowych. I tak zda się bez końca ciągnął ten pochód, zamykając się oddziałami straży pożarnej, Strzelca i policji państwowej. Za organizacjami zwartą ławą ciągnęły całe masy niezorganizowanej publiczności, której samorzutny hołd — najlepiej świadczy jak głęboko zatargał duszą polską artysta i głębia myśli Wyspiańskiego, jak dalece stał się On i Jego dzieła drogą polskiemu społeczeństwu. Ulice, któremi pochód przeciągał, były iluminowane a z okien zwieszały się dywany i portrety artysty.

Przed kryptą robu zasłużonych na Skalkę zebrał się przedstawiciele władz. Przy był p. minister Jędrzejewicz. Naddziałające-grupy ustawiały się na obszernym dziedzińcu przed pięknie oświetlonym reflektorami kościołem ks. ks. Paulinów. Widok morza głów i półmroku światła i cieni przy powszechnej ciszy, wywołanej skupieniem zgromadzonych tysięcy wytwarzała głęboki, niezapomniany nastrój. Wśród przejmującej ciszy wezwał p. Felsztynski w gorących słowach obecnych do złożenia hołdu prochom Wieszczki — wprowadzony przez O. Klemensa, przeora klasztoru ks. ks. Paulinów wszedł do krypty p. minister, wojewoda i przedstawiciele władz, a następnie delegacje kolejno składały wieńce, które zakryły niemal zupełnie sarkofag. Chwile tego hołdu, tak głębokie w swem poważnem skupieniu są najgłębszym duchowo momentem całokształtu uroczystości.



W dniu 27 bm, święcono uroczystość w Krakowie 25-tą rocznicę zgonu wielkiego wieszka narodowego Stanisława Wyspiańskiego. M. in. na domu przy Rynku Głównym w którym przez szereg lat wielki poeta mieszkał i pracował odsłonięto tablicę pamiątkową. Na ilustracji — w czasie przemówienia prof. Pietrzyckiego.

## Z Prus Wschodnich — na Pomorze

Planowany wypad propagandy niemieckiej

W Berlinie odbył się w tych dniach zjazd kierowników organizacji „Heimattreuer Ost und Westpreussen“ z udziałem licznych reprezentantów prasy. Omawiano skuteczność pracy dotychczasowej, oraz program na następny rok. W początku stycznia 1933 r. odbędzie się w Berlinie tak zw. „wystawa wschodnia“, uwzględniająca specjalnie teren wschodniopruski. Wystawę tę zwiędzi także minister Gayl, który wygłosi referat o położeniu Prus Wschodnich. Około Zielonych Świąt nastąpi objazd Prus Wschodnich przez około 300 kierowników związkowych, celem nauce zapoznania się z terenem, warunkami życia i ludnością. Celem owych objazdów ma być na wielką skalę zakreślona propaganda w półroczu zimowym 1933-34, polegająca na odwiedzeniu wszystkich organizacji i związków oraz urządzaniu wieczorów wykładowych, wokalnych, teatralnych i t. p. Przy sposobności tej przewidziano na być specjalnie

sprawa rewizji granic wschodnich i przygotowywany ma być materiał, celem podjęcia oficjalnych kroków w tym kierunku.

Stowarzyszenie „Gesellschaft fuer Pommer sche Geschichte und Altortumskunde“ w Szczecinie urządziło w tych dniach t. zw. „Vortragsabend“, na którym przemawiał dr. Randt, dyrektor archiwum państwowego. — Mówca zwrócił uwagę na Związek Obrony Kresów Zachodnich i Instytut Bałtycki w Toruniu, których staraniem jest udowodnić, że tereny na wschód od Łaby były od wieków jako część terenów słowiańskich w posiadaniu polskim. Mówca żądał, by polskiej „pseudo-naukowej“ ofenzywie przeciwstawiano ze strony niemieckiej odpowiednie (?) czynniki. Przynajmniej od młodszych historyków należy żądać, by nauczyli się języka polskiego w takim stopniu, żeby mogli chociaż by czytać w tym języku.

## Ulgi podatkowe

z powodu klęsk żywiołowych

Niektóre urzędy skarbowe wysunęły wątpliwości, czy należy stosować przepisy rozporządzenia ministra skarbu z dnia 29 września 1923 r. o ulgach w podatkach gruntowych z powodu klęsk żywiołowych, w wypadkach gdy gospodarstwa rolne poniosły straty z powodu klęski rdzy zbożowej.

W związku z tem ministerstwo skarbu wystosowało do wszystkich izb skarbowych okólnik, w którym wyjaśnia, że klęską rdzy zbożowej należy uważać za klęskę żywiołową i prośby rolników o ulgi podatkowe z tytułu szkód i strat, spowodowanych klęską rdzy, rozpatrywać należy zgodnie z postanowieniami wymienionego rozporządzenia, zasięgać jednocześnie opinii komitetów finansowo-rolnych.

# Zajścia lwowskie w świetle Rzeczywistości

## Komu zależy na szerzeniu zamętu?

We Lwowie dokonano zabójstwa polskiego akademika. Stało się to wśród okoliczności, które trzeba sobie dobrze uświadomić, jeśli mamy wydać sąd o tym tragicznym wypadku.

Późną nocą, po bankiecie studenckim, znalazła się grupka polskiej młodzieży w dzielnicy Lwowa, znanej jako siedlisko nowych lokali rozrywkowych, nawiedzanych przez cmy nocne i szumowiny miejskie. Tu w tem środowisku, jakie przecież każde wielkie miasto posiada — rozegrała się tragedia. Z jednej strony: grupa podchmielonej z komersu studenckiego wychodzącej młodzieży, z drugiej: katylinarne postacie kawalerów księżych. Jedną z tych tragedii, jakie notują kroniki policyjne na nowojorskim Broadway'u, czy londyńskim Whitechapel, czy paryskim Montmartre, czy wiedeńskich Praterauen, czy berlińskim Weddingu. Wszędzie w środowiskach wielkomiejskich mamy to charakterystyczne sąsiedztwo: wysokiej kultury i pierwotnych instynktów — których konflikt daje interwencję pogotowia, kajdanki nakładane przez straż bezpieczeństwa i szpitalne łoża.

Oto tło, w jakim rozegrała się również ostatnia tragedia lwowska, która, niestety, pozbawia życia obiecującego młodego studenta — ofiarę tego właśnie, jakże częstego w wielkich miastach, konfliktu między wysoką cywilizacją a nizinami społeczeństwa. I to tło musimy wciąż mieć przed oczyma, jeśli chcemy logicznie ustosunkować się do następstw, jakie pociągnęła za sobą tragiczna i ponura scena w podejrzanej uliczce lwowskiej.

Jakie to były bowiem następstwa? Czy padło hasło: oczyścić miasto z mętów, zalegających śródmięście, a stanowiących niebezpieczeństwo dla przechodniów pod osłoną ciemności nocnych. Czy rzucono wezwanie: niech władze bezpieczeństwa z całą energią dobiorą się do tych siedlisk zbrodni?

Stało się zgoła inaczej. Nazajutrz poszło inne wezwanie między polskich mieszkańców Lwowa. Brzmiało ono: pomścić śmierć studenta polskiego, zadżganego nożem przez bandę opryszków, na części obywateli miasta. Poczęło się napastowanie przechodniów, wybijanie szyb w sklepach, masowe przeciąganie ulicami, szerzenie paniki, zنعanie się nad przygodnie ulicami przechodzącymi. A temu wszystkiemu pewne czynniki chciały nadać wybitny charakter **rozruchów antysemickich**.

Ngdy, pod żadnym warunkiem i wśród żadnych okoliczności nie jest dopuszczalna — ze stanowiska racji stanu, z punktu widzenia państwowego — reakcja za indywidualny czyn na jakimś środowisku społecznym. Ale pewne spontaniczne odruchy oburzenia, zwłaszcza młodzieży, aczkolwiek nie dające się usprawiedliwić, są jednak psychologicznie wytłumaczalne. Za palną młodzież idzie za impulsem uczuć — i to wyładowuje się na zewnątrz w tej czy innej formie.

I jeszcze jedna ważna okoliczność: te ekscyty uliczne, ta panika, to wybijanie szyb i rozbijanie pałkami głów przechodniów dzieją się w mieście szczególnie — jeśli chodzi o polski interes narodowy — **ekspozycywnie**. We Lwowie mamy nietylko przeważającą większość polską i zasiadającą mniejszość żydowską — ale Lwów jest również wyspą, oblana wodami wrogimi. Lwów jest polską placówką, coraz silniej otaczaną przez napór żywiołu ukraińskiego, który jeszcze na szereg lat przed wojną rościł sobie pretensję do własnego uniwersytetu we Lwowie... I ten właśnie żywioł, jak również i komuniści, widząc sceny bójek i ekscytyw, wyładowań nienawiści i namiętności między

dwoma odłamami młodzieży i dwoma warstwowaniami społeczności lwowskiej — jest **zaprawdę „tertius gaudens“**.

Czy nad tem ani na chwilę nie zastanawiają się ci, którzy są inspiratorami wiecznych konfliktów w tem kresowem, zagrożonem mieście? Czyżby zapamiętałość partyjna przesłaniała widok na katygoryczne imperatywy polskiej racji stanu?

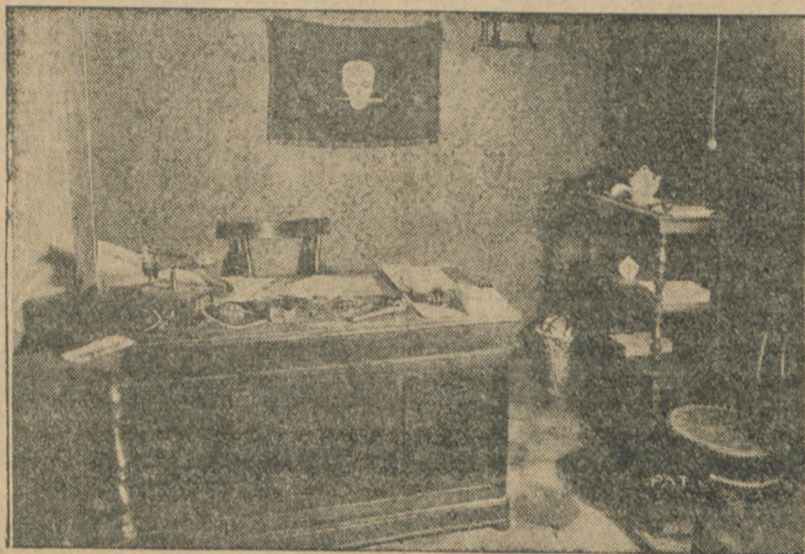
I czyżby wciąż i wszędzie temperamenty naszej młodzieży i jej lekkomyślność miały być wyzyskiwane do siania fermentu w społeczeństwie, nawet wtedy, gdy — jak w tragedji lwowskiej — podłoże jej jest

wyłącznie natury kryminalnej, a nie ma najmniejszego podłoża politycznego czy na rodowego?

Nożowcy lwowscy, którzy w ciemnej ulicznej zamordowali podchmielonego studenta — mogą być tylko klientami władz bezpieczeństwa i jedyną karzą dla nich tylko wyrok władz sprawiedliwości.

Ale wynoszenie ich na poziom, na którym rozgrywa się antagonizmy polityczne czy narodowościowe — jest niedopuszczalne i przeciw takiej „akcji“ całe społeczeństwo musi się z bezwzględna stanowczością zastrzec.

## Z wystawy rewolucji faszystowskiej w Rzymie



Na zdjęciu naszym widzimy pokój w którym dzisiejszy dyktator Włoch Benito Mussolini przez szereg lat pracował jako redaktor „Po-polo d'Italia“

## Rokowania polsko-austrjackie o traktat handlowy

Toczące się od kilku dni w Warszawie narady o zawarciu nowego traktatu handlowego pomiędzy Polską a Austrią zostały zakończone. Delegacja austriacka z dyrektorem departamentu ministerstwa handlu dr. Schillerem na czele udała się z powrotem do Wiednia, gdzie będą się toczyły dalsze rokowania w tej sprawie.

W toku rokowań warszawskich uzgodniono w znacznym stopniu poglądy obu stron na szczegóły przyszłego traktatu. Sprawy te posunęły się w ciągu rokowań warszawskich o tyle, że po następnych rokowaniach wiedeńskich należy się spodziewać już zupełnie konkretnych wyników.

Na rokowania te, rozpoczynające się w Wiedniu w dniu 12 grudnia wyjedzie z War-

szawy delegacja polska w składzie poprzecznie, pod przewodnictwem dyrektora departamentu M. Sokolowskiego. Zarówno polskie jak i austriackie sfery gospodarcze interesują się bardzo żywo przebiegiem rokowań i przedstawiciele izb również znajdują się w kontakcie. W związku z rokowaniami udała się do Wiednia delegacja przemysłu elektrotechnicznego, w której składzie znajdują się m. in. prezes Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych inż. Z. Okoniewski, dyrektor Związku inż. P. Januszewski oraz prof. K. Żórawski.

Należy zaznaczyć, że z ogólnego przywozu do Polski maszyn z Austrii, przynajmniej czwarta część przypada na maszyny elektrotechniczne.

## Bunt chłopski na wsi słowackiej Pod hasłem proklamowania republiki sowieckiej

Mała wieś słowacka Polomka w Czechosłowacji stała się w ostatnich dniach widowiskiem krwawych zająć, będących symptomatycznym i groźnym memento, ilustrującym rozpaczliwą sytuację gospodarczą w tej części republiki Czechosłowackiej.

Tłem tragicznego zajścia było przeprowadzenie licytacji w małym domku Amny Tokar, która była winna 800 koron właścicielowi karczmy za artykuły spożywcze i wódkę. W dniu, w którym odbył się miała licytacja, ze-

brał się olbrzymi tłum, celem niedopuszczenia do sprzedaży mebli i rzeczy biednej wdowy. Już na kilka dni przedtem odbywały się wiece, na których kilku mówców lewicowych, a m. in. poseł do parlamentu Vallo domagał się proklamowania republiki sowieckiej w Czechosłowacji(!) Wzburzone tłumy krążyły około karczmy i atakowały ją kilkakrotnie przy użyciu kamieni, drągów i kos. Uprowadzone o tem władze, zaniepokojone rewolucyjnym nastrojem, zmobilizowały 500 żandarmów, któ-

rzy na parę dni przed licytacją przybyli do wioski.

W dniu licytacji przed jej rozpoczęciem rozległo się bicie w dzwon alarmowy i w jednej chwili zebrali się tłum liczący przeszło 5000 osób. Żandarmierja wystąpiła przeciwko podnieconemu tłumowi i próbowała rozproszyć go bez użycia broni. Gdy to nie pomogło, padły strzały, które powaliły troje ludzi. Tłum rozproszył się odrazu, ale przez cały dzień krążyły po wiosce grupki zrewoltowanych chłopów, które zorganizowały ponownie następnego dnia olbrzymią manifestację, w czasie pogrzebu ofiar zajścia.

Obecnie w okolicy wsi rozlokowano około 600 żandarmów, którzy przeprowadzają aresztowania, kontrolują ruch i rewidują przechodniów. Prawie wszyscy mieszkańcy wsi zostali już przesłuchani i cały szereg osób został aresztowany. W gmachu urzędu gminnego złożono olbrzymią ilość pałek i drągów, oraz kos i ciężkich kamieni. Odebrano je zrewoltowanemu tłumowi, który składał się nie tylko z mieszkańców Polomki, ale również i z całego szeregu okolicznych wsi, a nawet mniejszych miasteczek. Przesłuchiwanie i aresztowania trwają w dalszym ciągu, gdyż coraz nowe dowody o szerokim zasięgu tej akcji napływają do rak władz.

## Siódemka budżetowa zoperowała budżet czeski

W jesieni b. roku rząd i parlament czosłowacki zdecydował z równoważyć budżet państwowy na rok 1933. Celem przeprowadzenia skreśleń budżetowych powołano do życia specjalną komisję parlamentarną, w skład której weszło siedmiu przedstawicieli siedmiu stronnictw koalicyjnych. Komisję tą nazwano „siódemką budżetową“. Dwa-dziesięć dni bez przerwy od rana do późnej nocy komisja ta pracowała w ministerstwie skarbu. W tych dniach właśnie zakończyła swe prace. W wyniku tych prac osiągnięto 925.913.130 kcz. oszczędności

W dziedzinie administracji np budżet ob-

niżony został o następujące kwoty: na placę prezydenta i kancelarii prezydenta zaoszczędzono około 700.000, rzeczowe oszczędności w wydatkach parlamentu wynoszą około 1.200.000, na wydatkach prezydium rady ministrów zaoszczędzono około 4.700.000, w ministerstwie spraw zagran. około 14.900.000 miljonów, w ministerstwie obrony narodowej (wojska) około 69.800.000, w ministerstwie szkolnictwa około 52.800.000 miljonów, w ministerstwie robót publicznych około 116.700.000, w ministerstwie skarbu około 84.250.000 kcz. itd itd.

## Obniżka stopy procentowej

w P. K. O. i Kasach Komunal.

Na ostatnim posiedzeniu rady zawiadówczej P. K. O. uchwalono obniżyć stopę procentową od wkładów oszczędnościowych z 6 na 5 procent.

Obniżka ta obowiązuje dla wkładów starych od 1 stycznia 1933 r. a dla nowych od 1 grudnia r. b. Równocześnie z obniżeniem stopy od wkładów przez P. K. O., komunalne kasy oszczędności m. Warszawy, Lwowa, Krakowa, Katowic oraz większe kasy śląskie i galicyjska kasa m. Lwowa, będą płaciły za wkłady nowe 6%, zaś od wkładów wiązanych półrocznych nie wyżej jak 7 proc. w stosunku rocznym.

Kasa m. Poznania będzie płaciła 5 1/2% od wkładów z miesięcznym wypowiedzeniem. Stawki powyższe będą stosowane od tych wkładów od 1 stycznia 1933 roku, względnie od terminów pozwalających na zmianę umowy. Należy zauważyć, że suma wkładów w wyżej wymienionych kasach wynosi zgórą 53 procent ogółu wkładów w kasach oszczędności. Co do pozostałych kas, to odnośne decyzje zapadną jeszcze w ciągu grudnia r. b.

## Gdańskie kontyngenty

W związku z niecisłymi wiadomościami w sprawie towarów sprowadzanych do Polski na poczet gdańskich kontyngentów, dowiadujemy się, że towary te nie są wolne od cla i podlegają opłatom celnym w pełnej wysokości. Towary zwolnione są jedynie od zakazów przywozu, dotyczących przeważnie towarów niemieckich.

Nadużycia Gdańska w zakresie cienia towarów dotyczą innych dziedzin. Głównym źródłem tych nadużyć jest ż. zw. bierny obrót uszlachetniający, uprawiany przez szereg firm gdańskich za wiedzą władz celnych w. m. Gdańska.

## Jednolity tekst ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli

W „Dzienniku Ustaw“ Nr. 104 z dnia 29 b. m. ukazało się obwieszczenie ministra W. R. i O. P., podające jednolity tekst ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli. Jednolity tekst zawiera podstawową ustawę z dnia 1-go lipca 1926 r. oraz zmiany, wprowadzone w niej rozporządzeniami Prezydenta Rzplitej z dnia 15 lipca 1927 r. i z dnia 21 października 1932 roku. W jednolitym tekście ustawy zastosowano nową numerację artykułów.

## Handel polsko-litewski

Obroty handlowe polskolitewskie, które nawiązane zostały drogą przez Prusy Wschodnie, rozwijają się naogół pomyślnie. Przeważający wywóz polskich towarów na tę drogę do Litwy przedstawia wartość około 300 tys. złotych miesięcznie. W ciągu trzeciego kwartału b. r. wywieziono w ten sposób z Polski między innymi 15 wagonów węgla kamiennego, 5 cystern ropy i olejów, 3 wagony maszyn i narzędzi rolniczych i około 10 wagonów wyrobów przemysłowych, w pierwszym rzędzie wyrobów z jedwabiu sztucznego.

## Taksa aptekarska

Minister opieki społecznej podpisał rozporządzenie w sprawie obniżki dotychczasowej taksy aptekarskiej.

Na podstawie tego rozporządzenia, ceny leków obniżone zostają o 15 procent, ceny zaś opakowań, etykiet i t. d. o 10 proc.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 grudnia b. r.

# Sędziwy parlament

## Symboliczne dziwactwa i tradycje

650-ta sesja! Któryż to parlament świata mógłby poszczycić się takim „wiekiem”? Poczynając od roku 1272 — lordowie i członkowie izby gmin corocznie zbierają się, by radzić nad sprawami ludu.

Ceremonja otwarcia parlamentu nie sięga czasów Jana bez Ziemi, jest jednak dość (kilkaset lat!) archaiczny, by zadziwić oko cudzoziemca. Angliki przyzwyczajeni są do tego, jak do słychych peruk swych sędziów lub do średniowiecznych ubiorów wiejskich heroldów.

Dziś parlament jest potulny i wierny koronie. Z dawnych czasów zachował kilka symbolicznych dziwactw. Gdy dygnitarz, zwany od odwiecznych czasów „czarnym heroldem”, udaje się do Izby Gmin, by zaprosić posłów na salę Izby Lordów celem wysłuchania mowy tronowej — znajduje drzwi zaryglowane na cztery spusty. Oto jak wygląda niezależność wybranców ludu! Trzykrotnie musi „czarny herold” pukać do drzwi, wówczas dopiero zostaje wpuszczony na salę i zaprasza członków Izby w imieniu króla.

### PARADA W MARSZU.

Suwereni ludu w swych skromnych czarnych żakietach i tuzurkach ruszają parami, jak uczniacy przez dwa długie korytarze. Na czele kroczy premier, Mac Donald wraz ze speakerem, Fetz Royem.

W ponurej, długiej Izbie Lordów oczekują króla parowie w uroczystych strojach. Damy dworu, przedstawicielki najznakomitszych rodów zapewniają tylne ławy. Na pierwszych ławach zasiadają sędziowie sądu najwyższego w czarnozłotych togach, sędziowie apelacyjni w purpurowych. Po stronie prawej łni złotem korpus dyplomatyczny, tuż obok usadowili się biskupi w czerwieni, obramowanej gronostajami.

### KRÓL I KRÓLOWA.

Wchodzi para królewska w uroczystych strojach. Król sam ma na głowie koronę, kroczy w długim i bardzo szerokim czerwonym płaszczu o szerokiej, złotej lamie, górną część płaszcza stanowi rodzaj wielkiego kołnierza z gronostajów. Królowa w takież płaszczu i małej brylantami lśniącej koronie. Poprzez lewe ramię przesuwa ma wielką wstęgę orderu Podwiązki, na piersi — największy brylant świata Koh-I-Noor.

Przy bólach nerwowych i głowy, grypie i przeziębieniu stosować można tabletki Togonal. Togonal usmierza bóle. Togonal wstrzymuje napływność — wyczerpanie — objawiającego się gromadzenie się kwasu moczowego. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów.

WILLIAM J. LOCKE

## „Dziki Amos”

(The coming of Amos)

10) Przedruk wzbroniony

Muriel uprzedziła mnie o przyjeździe Amosa. Później zająłem do niej listu i przekonałem się, że uprzedziła. Wspomniałem o tem Amosowi, który roześmiał się i rzekł:

— Żeby też nie przeczytać listu! Ano, każdy ma swoje zwyczaje.

— Mój drogi — rzekłem — znalazłem bardzo wielu Australczyków, ale żaden nie był taki, jak ty. Opowiedz mi o sobie, bo doprawdy nie rozumiem.

Miałem rację. Australczycy z dobrych rodzin — a Fontenay'owie to bardzo dobra rodzina — są wykształceni i dobrze wychowani i mówią poprawnie po angielsku. To też mój siostrzeniec Amos był dla mnie zagadką.

— Możeby tak wuj przeczytał wpierw list matki — rzekł, dopijając chłopski kubek czarnej kawy i sięgając po fajkę, z której wypuścił kłęb okładającego dymu.

Naturalnie, to było najprostsze. Wyjałem list i widok wyraźnego ostrego pisma obudził we mnie wspomnienia z zamierzchłego dzieciństwa. Ten list robił wrażenie pisanego sztywną ręką, która odwykła od pióra.

— Czy wiesz, co matka tu napisała? — zapytałem.

— Nie. Mama nie lubiła dużo gadać.

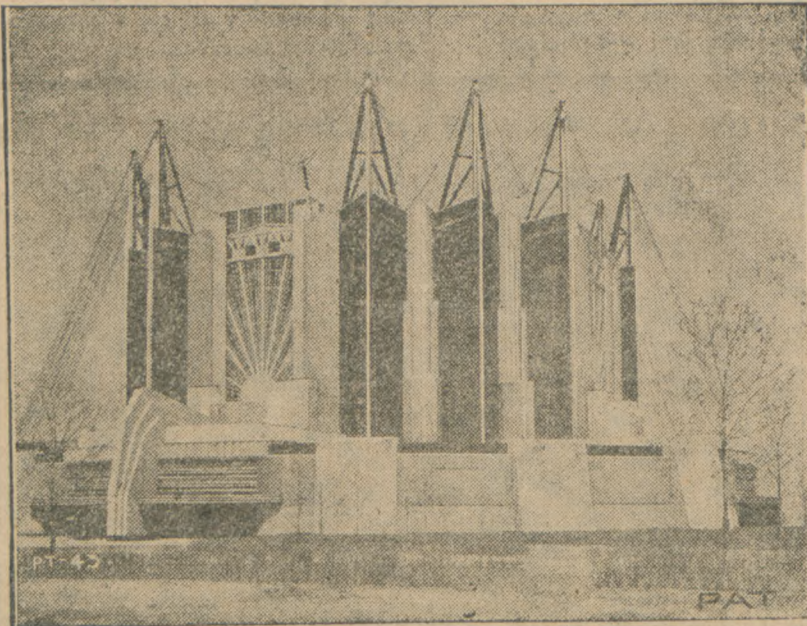
Rozprostowałem przybrudzony arkusik:

„Ukochany Bracie Dawidzie”... Nagłówek

Król jest gościem parlamentu, ale tronu jego, urzędowy i majestatyczny tron króla Wielkiej Brytanji, Cesarza Indji, stale stoi w Izbie Lordów. Tylko tam, na podjęm Westminsteru, wygłaszając raz do roku swą tronową mowę, król występuje w stroju z bajki i zasiada na „prawdziwym” tronie. Tradycjonalisci brytyjscy rozczulają się: oto prawdziwa jedność monarchji i parlamentarnej demokracji.

W dobie oszczędności niektórzy kwestionują wydatki Westminsteru. Izba Lordów kosztuje Anglię rocznie 194.000 funtów szterlingów, Izba Gmin — 512.000. Posłowie pobierają po 360 funtów rocznie, przejazdy pierwszą klasą wynoszą — 41.500, telegramy i telefony — 3.500 f. Samo wydrukowanie przemówień poselskich pociąga za sobą wydatek 10.530 funtów szterlingów rocznie.

## Światowa wystawa w Chicago



W roku 1933 odbędzie się w Chicago wszechświatowa wystawa. Przygotowania do niej trwają już od kilku lat. Na terenie wystawy zbudowano już setki pawilonów, w których znajdują pomieszczenia eksponaty wszystkich niemal państw świata. Na zdjęciu naszym widzimy jeden z tych pawilonów

## Potworny truciciel czy ofiara

### Migawki niemieckie

Hitlerowski dziennik „Hamburger Tageblatt” zamieścił sensacyjną wiadomość, która, gdyby okazała się prawdziwą, byłaby wprost potworną. Według relacji dziennika hitlerowskiego sprawa przedstawia się następująco:

Właściciel znanej powszechnie wytwórni środków i specyfików medycznych „Rieter Enoch” Dr. Enoch miał zostać aresztowany za fałszowanie szczepionek oraz fałszowanie piórek urzędowych. W chwili, gdy urzędnicy policyjni wkroczyli do jego gabinetu, dr. Enoch w zamiarze samobójczym zastrzyknął sobie bakterje tężca, padając prawie w tej samej chwili bez przytomności na ziemię. Za-

każonego tężcem Enocha w stanie bezprzytomnym przewieziono do szpitala. Według relacji pisma hitlerowskiego, w laboratorium dr. Enocha wyrabiano rozmaite surowice i szczepionki w sposób niesumienny, uchylając się od kontroli urzędowej. Surowice dr. Enocha miały w wielu wypadkach spowodować poważne choroby a nawet śmierć pacjentów. Poza to — zarzut wprost potworny — dr. Enoch miał sprzedawać mięso koni zakażonych szczepionkami jako mięso jadalne.

Wiadomość wywołała olbrzymie wrażenie, powodując powszechną panikę wśród odbiorców laboratorjum „Rieter Enoch”. Tak przedstawia się potworny wypadek według relacji

dziennika hitlerowskiego.

Tymczasem „Berliner Tageblatt” twierdzi obecnie, że dr. Enoch padł ofiarą antysemitkiej hecy hitlerowskiego organu, który prokuratorję hamburską na podstawie nieudowodnionej napaści na dr. Enocha i niesprawdzonych zarzutów nakłonił do wydania nakazu aresztowania uczonego. Dalsze dochodzenia tej sensacyjnej sprawy miały wykazać wbrew wszystkim dotychczasowym oskarżeniom, że żaden pacjent nie zachorował na skutek zastosowania szczepionek dr. Enocha.

Należy odczekać szczegółów dalszych dochodzeń, aby móc ocenić, jak niezwykła ta sprawa istotnie się przedstawia.

ochrony od pokus i zepsucia światowego, działalam samolubnie. Wycwiczyłam go w bojażni bożej, ale z powodu nieustannej, ciężkiej pracy, jaka była naszym udziałem od chwili, gdyśmy nabyli pierwszy kawałek ziemi, nie otrzymał żadnego innego wykształcenia. Dlatego sumienie mówi mi, że zgrzeszyłam wobec mego dziecka, ale żałuję szczerze i wiem, że Bóg mi przebaczy.

Amos ma lat dwadzieścia pięć i całe życie spędził w Wararanga. Nigdy nie był w żadnym mieście, nawet w naszym małym miasteczku Jacksonville, dokąd nasz robotnik jeździł po doktora. Głos mówi mi, że żęby było dla Amosa, gdyby pozostał tu do końca życia i nie poznał szerszego świata. Bo może po mojej śmierci, kiedy już nie czułby nad sobą mojej opieki, źli ludzie sprowadziliby go na kręte ścieżki i nauczyli grzesznego życia. Wolę już, żeby pojechał do Europy, zwłaszcza, że ufam Twojej opiece. Bo komu innemu mogłabym go powierzyć?

Gdyby był ubogi w mamonę, duma moja nie pozwoliłaby mi żądać od ciebie takiej łaski, ale dzięki Najwyższemu powiedziło nam się nadszyczajnie i posiadamy powódz na kwadratowych ornej ziemi i pastwisk, oraz nieprzeliczone stada bydła i owiec. Harowałam całe życie dla mego dziecka i składałam pieniądze w banku, nawet o tem nie myślałam. Amos nie wie, że jest bardzo bogaty. Składałam grosz do grosza. Oprócz ziemi i inwentarza, któremi zarządza pod dozorem moim i Amosa, niejaki Józef Judge, przyjaciel mego nieboszczyka meza i żarliwy chrześcijanin, w Banku Australijskim leży około pięćdziesięciu tysięcy funtów na procencie nastawnym.”

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Do źródeł kryzysu

## Nowe metody badań gospodarczych

Badania nad przyczynami i ewolucją przesileni gospodarczych — tak aktualne w dobie obecnej — związane są ściśle z badaniami ruchu cen, oraz przemianami zachodzącymi wśród czynników koniunkturalnych. Zmiany koniunkturalne zachodzące bowiem w życiu gospodarczym znajdują swój wyraz zewnętrzny w pierwszym rzędzie w wahanich cen.

Dotychczas niestety trafne diagnozy gospodarcze należały do rzadkości i są zazwyczaj jedynie diagnozami częściowymi. Mimo niejednokrotnie trafnego podejścia do przedmiotu i słusznej analizy tej czy innej dziedzin życia gospodarczego, badacze skierowali całą swą uwagę jedynie na pewien określony wycinek życia gospodarczego. Stąd wiele błędnych diagnoz, nieżyjących programów gospodarczych, oraz t. zw. praw ekonomicznych, które coraz częściej w zetknięciu z rzeczywistością zawodzą.

### 20 TEORYJ CEN.

Ostatnio pojawiać się zaczynają w nauce gospodarczej nowe poglądy, przenoszące badania ekonomiczne na szerszą płaszczyznę. Wzrost tych nowych poglądów w polskiej literaturze ekonomicznej jest np. niedawno opublikowana praca polskiego publicyisty gospodarczego, dr. Romana Battaglii p. t. „Wahania cen i ich przyczyny”. Praca ta niewątpliwie odbiega od dotychczas znanych schematów badań naukowych nad problemem cen. Przed sformulowaniem własnych poglądów, autor poddaje gruntownej analizie i krytyce wszystkie ważniejsze teorie naukowe cen. Każdej z nich wyznacza on określone miejsce w ramach ogólnych zjawisk koniunkturalnych, określa jej istotę, oraz zasięg działania. Wyliczając w ten sposób przeszło 20 teorii cen, pseudo - ilościowe, neo - ilościowe, psychologiczne, towarowe, teorie oparte o oddziaływanie świadomego pierwiastka ludzkiego, teorie czysto psychologiczne, polityczno - socjalne i teorie siły wyższej.

Już samo kryterium na podstawie których przeprowadzona jest klasyfikacja teorii cen, świadczy o oryginalności poglądów autora. Oryginalność ta uwydatnia się szczególnie silnie w części syntetycznej pracy. Autor wskazuje, iż bez względu na to, w jakim stopniu prawidłowość ewolucji gospodarczej obserwowana przez teorie szkoły klasycysto - liberalnej faktycznie istnieje, nigdy nie jest ona całkowita i trwałą. Wszelka prawidłowość gospodarcza jest — w całym tego słowa znaczeniu względna i czasowa.

### CZYNNIKI POZAGOSPODARCZE.

Obok czynników endogenicznych bowiem, którą to nazwą określa autor czynniki wewnętrzne - gospodarcze, t. zn. obrót towarowy, pieniężny, oraz biernie i biologiczne reakcje ludzkie na zjawiska gospodarcze — działają stale czynniki egzogeniczne, czyli gospodarcze w postaci siły wyższej, a więc sił natury, przejawów ludzkiej działalności o charakterze polityczno - społecznym, a wreszcie w postaci twórczych i patologicznych przejawów ludzkiej działalności. Te właśnie czynniki poza - gospodarcze, oddziałujące pierwotnie i aktywnie na bieg spraw ludzkich,

### Wydalony rektor

Rektor politechniki w Brunświku prof. Otto Schmitz został wyrokiem sądu dyscyplinarnego skazany na wydalenie ze służby. — Rozprawa i odczytanie uzasadnienia wyroku odbyły się przy drzwiach zamkniętych. Prof. Schmitz opracował swego czasu dla rządu sowieckiego specjalne konstrukcje i na tej zasadzie powołany został do Moskwy, by tam zorganizował wielkie biuro budowlane. Zaproszenia tego nie przyjął. Wpadł jednak w konflikt z ministerstwem gospodarki Rzeszy, które mu zarzucało, że w pracach dostarczanych Sowietom posługiwał się pomysłami, będącymi własnością rządu niemieckiego.

### Dwa miliony dzieci bez nauki w Meksyku

Wychodząca w San Antonio w Texas gazeta „La Prensa” donosi z Meksyku, że podczas sesji Izby Posłów w Meksyku grupa naukowców oznajmiła posłom, iż stan szkolnictwa w Meksyku jest rozpaczliwy i z każdym rokiem pogarsza się. Przeszło dwa miliony dzieci pozbawionych jest obecnie nauki ze względu na brak szkół i niedostateczną ilość sił nauczycielskich, nadzwyczaj licho wynagradzanych.

uniemożliwiają występowanie ścisłej prawidłowości gospodarczej.

Rezultat ten sam w sobie prosty — pociąga za sobą dalekie konsekwencje. W pierwszym rzędzie nakazuje on szukać przyczyn kryzysu nie w jednym, czy w kilku momentach obecnej sytuacji, ale nakazuje uwzględnić obok wszystkich momentów gospodarczych także i przedwzrostkiem czynniki pozagospodarcze. Ponieważ ponadto wyłącznie czyn-

niki pozagospodarcze stanowią pierwotną przyczynę wahań cen i przemian koniunkturalnych, przeto ograniczenie ich działań do minimum, na rzecz czynników wewnętrzno - gospodarczych, winno spowodować stan możliwej równowagi gospodarczej.

Poglądy dr. Romana Battaglii wymagają jeszcze dalszej rozbudowy, stanowią jednak niewątpliwie zaczątek nowych metod badań gospodarczych.

## Subwencjonowanie eksportu węglowego w Anglii

Angielski przemysł węglowy zajęty jest opracowaniem poprawek do ustawy węglowej z r. 1930. Zasadniczą ich treścią i celem jest subwencjonowanie wywozu drogą nałożenia specjalnych opłat na węgiel zbywany na rynku wewnętrznym. Projektuje się opłaty na 3 penty od tonny, co do wysokości subwencji informacja jest bardzo szczupła. Poprawki te były rozpatrywane już przez poszczególne zgłębienia. Jednak rada naczelna (Central Council) powołana przez ustawę z r. 1930 do reprezentowania całości przemysłu, rozesała je okręgom do powtórnego rozważenia. Zaznaczyć bowiem należy, że niektóre okręgi występują przeciw subwencjom eksportu, inne znów łączą kwestję nałożenia opłat z uprzedzeniem uporządkowania rynku wewnętrznego, i to w kie-

runku ustalania cen loco u konsumenta, a nie miejsca wydobycia, by przez to wyeliminować wzajemną walkę konkurencyjną kopalni.

Ponieważ równocześnie wylania się kwestja układów handlowych z krajami skandynawskimi na podstawie preferencyjnej, czy też kompensacyjnej, prasa skandynawska wyraża obawy, że układy te przyczynią się do zwiększenia cen węgla, gdyż konkurencja będzie ograniczona. Podchwytują to niektóre okręgi węglowe w Anglii, występujące za subwencjonowaniem eksportu i argumentują, że subwencjonowanie to jest konieczne, by zabezpieczyć nadal tani węgiel krajom skandynawskim, a pozatem, by przez to przyczynić się do zbliżenia tych krajów do angielskiego organizmu gospodarczego.

## Dekret o stowarzyszeniach

### Zbyteczne alarmy

Dekret o stowarzyszeniach, ogłoszony w „Dzienniku Ustaw” z dnia 28. 10. br. jest w dalszym ciągu przedmiotem rozważań prasy opozycyjnej zarówno prawicowej, jak i lewicowej. Naczelny organ opozycji prawicowej zdążył już „stwierdzić”, że nowy dekret o stowarzyszeniach daje „możliwość zamknięcia w każdej chwili, względnie całkowitego podporządkowania sobie czyli upaństwowienia — każdego stowarzyszenia”.

Organ zaś opozycji lewicowej twierdzi rezolutnie, że nowy dekret „odbiera robotnikom i pracownikom wszystkich zawodów i grup... prawo wolnej obrony swych interesów zawodowych”.

Oczywiście, obydwaja zarzuty, tak daleko idące, płyną ze złej woli informatorów opozycyjnych i spekulują na grubej ignorancji czytelników odnośnych organów.

Autorowie tak sformułowanych zarzu-

tów wiedzą dobrze, że żaden z ich czytelników nie zada sobie trudu porównania nowego dekretu o stowarzyszeniach z prawodawstwem dotychczas obowiązującym, ani tembardziej — z analogicznymi przepisami, obowiązującymi w innych państwach.

Gdyby jakiś fenomenalny czytelnik prasy opozycyjnej zechciał sobie ten trud zadać, przekonałby się: po pierwsze, że przepisy nowego dekretu nie wprowadzają żadnych szczególnych ograniczeń, nieznanych w krajach, stojących nawet na znacznie wyższym stopniu rozwoju społecznego, aniżeli Polska; po drugie, przekonałby się ów wyjątkowy czytelnik, że dekret o stowarzyszeniach nie zawiera w gruncie rzeczy nic nowego, w stosunku do przepisów dotychczas w Polsce obowiązujących, stanowi jedynie scalenie różnorodnych przepisów rządów zaborczych, które uniemożliwiały nieraz łączenie się ugrupowań spo-



### Ks. Prymas Hlond nie wyjeżdża do Rzymu

Kancelarja Prymasa Polski komunikuje urzędowo, że zupełnie bezpodstawnie są wszelkie wiadomości, podawane przez prasę, o powołaniu Jego Eminencji Księdzę Kardynała Prymasa Polski do Rzymu, i że wskutek tego nie mają żadnego uzasadnienia komentarze i wnioski, które prasa snuje w związku z rzekomym wyjazdem Jego Eminencji Księdzę Kardynała Prymasa.

### Nowe togi i birety dla sędziów i prokuratorów

Z dniem 1 stycznia 1933 roku wprowadzone zostaną nowego rodzaju togi i birety dla sędziów i prokuratorów, jako ich strój urzędowy przy rozprawach.

Szczegółowy opis nowej togi dla sędziów i prokuratorów, oraz jej rysunek podany jest w rozporządzeniu ministra sprawiedliwości, ogłoszonym w „Dzienniku Ustaw” Nr. 104 z dn. 29. b. m.



cznych z poszczególnych obszarów prawnych.

Alarm, dotyczący związków zawodowych, jest o tyle niesłuszny, że dekret z roku 1919-g, na mocy którego organizowały się nasze związki zawodowe, nie stracił mocy obowiązującej wobec nowego dekretu z dnia 28. 10. br.

Obawa o „upaństwowienie” stowarzyszeń prywatnych, jaką wysuwa prasa opozycji prawicowej, jest prosto śmieszna; cóż miałoby Państwo począć np. z jakimś stowarzyszeniem filatelistów, hodowców kur rasowych lub — przyjaćiół Warszawy. Komu i na co byłoby potrzebne takie „upaństwowienie”?

Zresztą, żart na stronę. Państwo nowoczesne we własnym dobrze zrozumianym interesie nietylko nie przeszkadza stowarzyszeniu się obywateli, ale nawet poważnie w tym kierunku współdziała. Natomiast, Państwo nowoczesne nie zachowuje się obojętnie wobec stowarzyszeń swych obywateli, jak to było w minionej epoce liberalistycznej. Państwo nowoczesne niechętnie traktuje powstawanie stowarzyszeń społecznie bezużytecznych, tembardziej zaś nie godzi się z istnieniem stowarzyszeń szkodliwych.

W spadku po epoce minionej mamy sporo stowarzyszeń, których jedyną racją bytu stanowi próżność lub ambicja ich organizatorów. Nie brak nam również stowarzyszeń, które są lub były terenem różnorodnych skandalów partyjnych, żerowskim niezdrowych, często bezczelnych apetytów jednostek lub klik.

Za każdym razem, gdy wybucha jakiś skandal w stowarzyszeniu, będącym terenem wyzysku naiwnych i łatwowiernych, opinia w społeczeństwie zapytuje: „Cóż robi rząd? Dlaczego dopuszcza istnienie podobnych stowarzyszeń?”. Gdy jednak rząd zastrzeżę sobie należyta kontrolę nad stowarzyszeniami, podnosi się krzyk o ich „upaństwowieniu”.

Wejście w życie nowego dekretu o stowarzyszeniach i praktyka życiowa wykaże niewątpliwie bezzasadność insynuacji i alarmów prasy opozycyjnej.

### Gigantyczne yo-yo

Dwaj słuchacze budapeszteńskiej politechniki, skonstruowali yo-yo takiej wielkości, iż zabawkę tę musi wprowadzić w ruch dwóch ludzi; średnica „zabaweczki” wynosi pół metra, sznur liczy 4 metry długości, a waga sięga 3 1/2 kilograma.

## W sprawie uposażeń pracowników komunalnych

Jeden z wojewodów zwrócił się do ministerstwa spraw wewnętrznych o wyjaśnienie, czy związek komunalny, przyjmując pracownika, powinien uwzględnić lata jego służby w związku komunalnym, czy też zaliczyć nowopryjętego do pierwszego szczebla danej grupy uposażeniowej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że na podstawie obowiązujących przepisów nowopryjęty pracownik powinien być zaliczony do I-go szczebla przysługującej mu grupy uposażeniowej, bez względu na to czy pracował uprzednio w innym związku komunalnym i jaki tam posiadał szczebel.

## Prywatne radiostacje doświadczalne

W „Dzienniku Ustaw” Nr. 104 z dnia 29 b. m. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra poczty i telegrafów, wydane w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych, spraw wojskowych i skarbu, a zawierające przepisy o prywatnych radiostacjach doświadczalnych. Prywatne radiostacje doświadczalne rozporządzenie dzieli na dwie kategorie, a mianowicie: amatorskie stacje doświadczalne i radiostacje naukowo-doświadczalne.

Radiostacja amatorska nadawczo-odbiorcza używana jest przez osobę, interesującą się radiotechniką niezawodowo do celów doświadczalnych w zakresie przesyłania lub odbioru znaków Morsa, względnie dźwięków mowy. Radiomator taki nie może mieć przytem na względzie jakichkolwiek celów zarobkowych.

Za radiostację naukowo-doświadczalną uważa się radiostację nadawczo-odbiorczą, używaną przez osobę zajmującą się zawodem, lub naukowo radiotechniką do celów doświadczalnych w zakresie rozwoju techniki, lub wiedzy radiowej.

## Nędza w Stanach Zjedn.

W Stanach Zjednoczonych zima rozpoczęła się w tym roku niezwykle wczesnie. W Nowym Yorku termometr w ostatnich nocach spadł do 10 stopni poniżej zera. Dwóch bezrobotnych już znalazło się bez życia, zmarłych nie było. Prywatne organizacje dobroczynne komunikują, że wszystkie hale, schroniska dla bezrobotnych i baraki są co noc zajęte do ostatniego miejsca. Wiele tysięcy osób nie może już znaleźć pomieszczenia i jest bez dachu na głowę. Wszyscy przewidują na zimę okropną nędzę. Puste pociągi towarowe, jadące na południe Stanów Zjedn. zabierają z północnych stanów dziesiątki tysięcy bezrobotnych. W barakach dla inwalidów wojennych na peryferiach Nowego Yorku panuje również okropna nędza, głód i zimno.

## Sowieci zakupili wielki statek

Donoszą z Hamburga, że rząd sowiecki zakupił w tych dniach trzeci okręt linii Hapag-Lloyd-Union. Statek ten, posiadający 5.800 ton, zbudowany został w r. 1917.

## Dla filatelistów

Od 26 b. m. wypuściła poczta belgijska nowe marki z podobną stratosferycznego balonu prof. Piccarda. Marki te są trzech rodzajów: brązowe po 75 centymów, niebieskie po 1.75 frs., fioletowe po 2 fr. 50 c.

## W 25 rocznicę śmierci Wyspiańskiego



Dnia 27 listopada przypadała 25 rocznica śmierci autora „Wesela” „Warszawianki” itd. Stanisława Wyspiańskiego. Z okazji tej wystawia Teatr Narodowy w Warszawie jeden z najcenniejszych utworów Wielekiego Pisarza Polskiego: „Wesele”. Na zdjęciu widzimy młodą parę (Malicką i Leńczyńskiego).

## Prawdziwa elegancja

Różne są rodzaje elegancji. Przykładem jednej z nich może być Petroniusz uniesmiertelniony w Quo Vadis arbiter elegantiarum, a w drugiej Pochroń o krzyżącym garniturze i skórkowych rękawiczkach na łapach mordercy. Dlatego z uśmiechem spoglądać musimy na ten typ elegantów, którzy palą papierosy „szwarcówki”. Rzeczywiście — niezmiernie elegancja. Zapocone brudnymi łapami przygodnych robotników, lub oślinione i przypiekane nad lampą, aby zabezpieczyć je przed usypianiem się tytoniu, „szwarcówki” z pretensją do elegancji. Jeżeli mechanicznie, a więc bez dotknięcia ludzkiej dłoni produkowane papierosy monopolowe nawet z ustnikami

siusznie uchodzą za coś solidnego, to przecież określenie: „elegancki” pasuje tylko do papierosa bezustnikowego, którego typ pochodzi z zachodu Europy (engliśki style) a następnie nie może być podrobiony, ponieważ istniejące „maszynki” ręczne, które się posługują pokątni wyrobni, nadają się wyłącznie do robienia papierosów ustnikowych. Kto chce się przekonać o walorze elegancji papierosów bezustnikowych, niech poprosto przyjrzy się bacznie najsłynniejszemu gwiazdom ekranu — żadna z nich, ani żaden z nich nie pali papierosów ustnikowych. Papierosy z ustnikami znane są tylko w Rosji i na ziemiach ongiś do Rosji należących.

A. D. M.

## LIPINKI

— Otwarcie świetlicy strzeleckiej. Wieś Lipinki w pow. lubawskim od dłuższego już czasu czyniła starania celem urządzenia świetlicy dla Oddziału miejscowego Zw. Strzeleckiego. Starania te zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem i przed kilku dniami świetlica została otwarta i oddana do użytku młodzieży. Uroczystości otwarcia rozpoczęły się mszą św., popołudniu zaś odbył się akt otwarcia, w którym wzięli udział przedstawiciele władz. Przy dźwiękach orkiestry zdał raport p. staroście komendant Sadowski, którego zasługą jest, że w przeciągu tak krótkiego czasu zdążył już powierzoną sobie młodzież w oddziale odpowiednio wyszkolić. Po raporcie prezes Oddziału ob. Pawłowski w serdecznych słowach powitał p. starostę dr. Tomczyńskiego, inspektora szkolnego Woźniaka, powiatowego

wego komendanta PW i WF por Czerwińskiego, wręczając jednocześnie p. staroście klucze od świetlicy, celem dokonania uroczystego jej otwarcia. W pięknie przybranej zieloną świetlicy zabrał głos p. starosta Tomczyński, podkreślając cel, zadania i wielką rolę, jaką ma świetlica spełnić w życiu kulturalno-oświatowym wioski i oddziału. Po przemówieniu p. inspektora Woźniaka i krótkim programie wokalnemu odbyła się wspólna herbata, w czasie której przemawiał p. por. Czerwiński, podkreślając cele i zadania Związku Strzeleckiego. Na zakończenie zabrał głos ob. Czajkowski, podnosząc wielkie znaczenie taktyczne Oddziału Związku Strzeleckiego na pograniczu. Odjeżdżających gości żegnali zebrani gromkimi okrzykami. Zarząd oddziału składa gorące podziękowanie

## Z ruchu organizacyjnego w Poblociu

W ub. tygodniu odbyło się zebranie Kola BBWR w Poblociu przy licznych współudziale członków i sympatyków. Na zebraniu poruszono szereg interesujących zagadnień z życia gospodarczego, które wywołały ożywioną dyskusję wśród uczestników. Ponadto p. Korda wygłosił referat pt. „Organizacja jako siła twórcza”.

Dnia 20 bm. odbyło się walne zebranie oddziału Z. S. w Poblociu. Zebraniu przewodniczył ob. Tessa Waclaw. W skład nowego zarządu weszli następujący członkowie: I jako prezes ob. Nowicki J., sekretarz ob. Bordin L., skarbnik ob. Kasperski J., ref. oświatowy ob. Korda J. i zastępcy

Po wyczerpaniu porządku dziennego dotyczącego organizacji Oddziału, wygłoszono szereg referatów: ob. Pacyna Z.: Wychowanie obywatelskie; ob. Bordin L.: Przynależność wojskowa w Z. S.; ob. Korda J.: Ideologia Z. S. Przewodniczący zakończył zebranie apelem do członków, aby przyczynili się swą pracą do wzrostu potęgi Rzplitej i obrony polskości na zagrożonych odcinkach, poczem wzniesiono okrzyk na cześć Prezydenta Rzplitej i Wodza Marszałka Piłsudskiego.

## Radomno, p. lubawski

— Nowy oddział Strzelca. — Dzięki inicjatywie miejscowej Straży Granicznej, oraz kierownika szkoły p. Michalskiego, odbyło się w naszej wiosce dnia 20 bm. zebranie organizacyjne Zw. Strzeleckiego. Do tłumnie zebranej publiczności przemówił kierownik szkoły p. Michalski, podnosząc szczerze zadania i cele Zw. Strzeleckiego i konieczność silnej armii rezerwowej, zachęcił zebranych do wstąpienia w szeregi „Strzelca”. Po zagajeniu zebrania przystąpiono niezwłocznie do zapisywania członków i wyboru zarządu. W skład zarządu weszli: prezes ob. Stanisław Kurocki, zastępca prezesa: Górski, sekretarz — ob. Przyborski, zastępca sekretarza ob. Bujewski, skarbnik ob. Janicki, referent wych. ob. ob. Kazimierz Michalski, — komendant ob. Sontowski, zastępca komendanta: ob. Rutkowski instruktor: ob. Osowski.

Po ukonstytuowaniu się zarządu zabrał głos prezes ob. Kurocki, dziękując za wybór jednogłośnie i przyrzekając iż dołoży wszelkich starań, aby nowo założona placówka Zw. Strzeleckiego rozwinięła się jak najlepiej i spełniła swoje zadanie, dla dobra zaś samej organizacji wymagać będzie od członków karności, solidarności i wytrwałej pracy. Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Rzplitej, Jej Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.



wanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do urozmaicenia uroczystości a przede wszystkim p. Bednarskiemu za urządzenie herbatki, p. Makowskiemu za poparcie finansowe, za dekorację zaś świetlicy p. Sadowskiej i pp. Grabskim.

## Wybrzeże w roku 1932

### 3 B lans ub. sezonu letniskowego i furusylcznego

#### 3 Stan budownictwa na wybrzeżu.

Zywy ruch budowlany, który daje się zauważyć w miejscowościach nadmorskich bez przerwy w ciągu całego roku, zmusił władze do utworzenia instytucji, któraby ujęła w swoje ręce wszystkie sprawy budownictwa nadmorskiego i ruchem tym odpowiednio pokierowała. Utworzono więc biuro zabudowy wybrzeża morską pod kierownictwem p. inż. architekta Kowalskiego. Zakres działalności biura obejmuje opracowanie planu regionalnego regionu morską, opracowanie planu zabudowy osiedli położonych w czterokilom. pasie nadmorskim, nadzór nad parcelacją terenów budowlanych w obrębie pow. morską oraz wszelką kontrolę nad wznoszonymi budowlami. Działalność biura jest bardzo bogata. Ostatnio wykonano projekt zabudowania osiedli: Wielkowieś-Hallerowo, Chalupy Kuźnica - Bór, Hel i Jurata. Równocześnie przygotowano materiały podstawowe do opracowania planu regionalnego regionu morską obejmujące cały szereg map i wykresów. W roku ubiegłym rozpatrzone 730 spraw budowlanych w czym udzielono 277 konsensów na budowę budynków piętrowych, w pierwszej zaś połowie 1932 r. rozpatrzone 498 wniosków.

udzielając 296 konsensów. Równocześnie biuro przeprowadza stały nadzór techniczny w obrębie sfer interesów mieszkaniowych miasta Gdyni i pozostałych części powiatu. W ub. 2 latach wstrzymano 171 bezprawnie rozpoczętych budowli i odebrano ogółem 63 ukończone zgodnie z przepisami. W pierwszym półroczu 1932 biuro załatwiło 1222 sprawy dotyczące zabudowy w obrębie pow. morską. Program prac biura na przyszłość obejmuje między innymi opracowanie planów zabudowy jeszcze kilku osiedli, opracowanie wstępnego projektu planu regionalnego regionu morską, opracowanie zarządzeń budowlanych, ostateczne uporządkowanie miejscowości letniskowych pod względem sanitarno - budowlanym. Dalszy etap prac przewidziany na rok 1933-34 stanowiąć będzie sprawa uporządkowania względnie budowy głównych ulic w osiedlach letniskowych.

Pozatem rok 1932 był rokiem przeprowadzenia generalnej sanacji stosunków sanitarnobudowlanych czego wynikiem będzie budowa dołów biologicznych we wszystkich domach na wybrzeżu, a szczególnie w miejscowościach letniskowych.

Wspominając o budownictwie wybrzeża tru-

dno pominąć milczeniem szeroką prywatną inicjatywę i dobrą wolę życzliwie usposobionych do wszelkich zagadnień w kierunku podniesienia kultury wybrzeża jego obywateli.

Na pierwszym miejscu wspomnieć należy o wspaniałym dorobku w dziedzinie budownictwa jakim jest hotel wycieczkowy wybudowany przez p. de Rosseta kosztem 165.000 zł. Piękny ten budynek stoi tuż nad bulwarem i mieści w sobie trzy wielkie hale sypialniane dla wycieczek, dużą jadalnię oraz jest wyposażony we wszystkie środki techniczne higieniczne itp.

W najbliższej przyszłości przystępuje do budowy pawilonu zabawowego w Jastrzębiej Górze p. Osmołowski. Pawilon ten mieścić będzie salę dancingową, kawiarnię, hale wypoczynkowe itp. Budowla ta przyczyni się do ożywienia życia towarzyskiego koncentrującego się właśnie w tej okolicy.

W Jastarni przystępuje kuratorjum szkolne do budowy domu wycieczkowego dla dzieci szkolnych mogącego pomieścić 400 dzieci — schronisko to mieścić się będzie nad brzegiem zatoki i stanie się centrum wychowania w tradycji morskiej młodych pokoleń.

Dzięki staraniom wreszcie p. wojewodziny Krachelskiej pod jej przewodnictwem utworzył się komitet budowy schroniska dla uczniów i uczennic województwa poleskiego, który z wiosną 1933 roku przystąpi do budowy pięknego

budynku w Jastrzębiej Górze na terenach ofiarowanych na ten cel przez p. Osmołowskiego. Schronisko ma dać pomieszczenie 80 dzieciom.

Tak w krótkich zarysach przedstawia się wybrzeże polskiego morza w roku 1932. Tyle mówią cyfry i fakty. Cóż do tego można by jeszcze dorzucić — chyba to, że w ostatnim roku poprawiły się znacznie arterie komunikacyjne dzięki działalności biura budowy dróg nadmorskich z p. inż. Kiepałem na czele, że poprawiła się komunikacja, a przede wszystkim staniał dojazd autobusami do odległych miejscowości pow. morską, że staniały znacznie koszty pobytu i życia, że polepszył się stan mieszkań prywatnych wynajmowanych letnikom, że wzrosła kultura hotelarstwa i gospodarstwa domowego dzięki specjalnej szkole gospodarczej dla młodych Kaszubek, jaka istnieje w Pucku, słowem, że zrobiono wszystko na co tylko starczyły fundusze, gdyż dobrej woli i chęci do pracy nie brakło.

Nie poprzestana na tem władze administracyjne wybrzeża. Prace nad podniesieniem statusu kulturalnego pow. Morską tak pięknie zapoczątkowane przez byłego starostę p. inż. Henszla trwają i będą prowadzone nadal pod światłem kierownictwem doświadczonego administratora Starosty Morską p. Wendorffa.

(Koniec)

K I N O

**LUX** Liljana Harvey, Henry Garat

Dziś

w swym najnowszym, najmilszym i najrozs-  
kowniejszym superszlagierze

**Jasnowłosy sen**

Zachwycający film, postawiony na najwyżs-  
szym szczeblu techniki, gry i wystawy.

**Humor! Śpiew! Taniec!**

## KRONIKA

piątek  
2  
grudnia

**TORUN**  
Kalendarzyk rym.-łat.  
Czwartek Bożedara  
Piątek Bibiany

— Stan wody w Wiśle z dnia 30 bm.: Za-  
wichost +0,48; Warszawa +0,83; Plock +0,65;  
Toruń +0,55; Fordon +0,56; Chełmno +0,45;  
Grudziądz +0,63; Korzeniewo +0,85; Piekło  
+0,08; Tezew +0,08; Einlage +, Schiewen-  
horst +2.

— Nocny dyżur aptek. Do środy dnia 7  
bm. włącznie dyżuruje w śródmieściu apteka  
„Centralna“ ul. Chelmińska. Na Bydgoskim  
Przedm. dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mic-  
kiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22,30);  
na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kos-  
ciuszki 15.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

Czwartek 1 bm. godz. 20 „Ulani ks. Józ-  
zefa“.

Piątek 2 bm. godz. 20 „Noc listopadowa“  
i „Sędziowie“.

Sobota 3 bm. godz. 16 „Występ teatru dla  
dzieci“.

Sobota 3 bm. godz. 20 „Ulani ks. Józefa“.

### Repertuar kin:

Palace — „Mata Hari“.  
Światowid — „Mata Hari“.  
Lux — „Jasnowłosy syn“.  
Mars — „Ostatnia noc kawalera“.  
Corso — Maska Chińczyka.

## MARS (Teatr dźwiękowy)

Dawno niewidziana gwiazda francuska  
**LILY DAMITA** w arcykultnym  
filmie p. t.  
**OSTATNIA NOC KAWALERA**  
Obok LILY DAMITY grają CHARLIE  
RUGGIES, ROLAND YOUNG oraz  
przepiękna THELMA TODD.  
Nadto: Niebywały nadprogram.

Początek seansów o godzinie 17.15 19-tej 21-ej  
w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0,20—1,60

### Z miasta

— Podziękowanie. Wszystkim szlachet-  
nym ofiarodawcom i tym, którzy przyczynili  
się pracą do zorganizowania i uświetnienia  
Tygodnia Polskiego Białego Krzyża Koła w  
Podgórzu, a w szczególności JWPP ppulk.  
Steuerowi, dowódcy I Dyonu Pom. Art., ppul.  
kownikowi Latawcowi, dowódcy 31 p. a.l.  
ppulk. Kotowiczowi, dowódcy 67 pp., mjr.  
Matyji, mjr. Kleiberowi, korpusowi oficerskie-  
mu i podoficerskiemu oraz kupiectwu składa-  
my na tej drodze serdeczne podziękowanie.  
Dochody z imprez w dniu 5 i 12 listopada rb.  
przeznaczono na akcję oświatową żołnierza  
polskiego. Zarząd i Komitet. (04765)

— Przed koncertem „Dzwonu“ w miarę  
zbliżania się terminu koncertu „Dzwonu“ (4  
grudnia), zainteresowanie się nim coraz bar-  
ziej wzrasta. Oryginalny i nader ciekawy  
program koncertu jest szeroko komentowany,  
a zamówienia na bilety nie tylko z miasta, ale  
i z prowincji są coraz liczniejsze. Przypo-  
minamy, że uprzednią sprzedaż biletów na  
miejsca numerowane odbywa się w Księgarni  
Pomorskiej, Szeroka 26, gdzie wydaje się szcze-  
gółowe programy bezpłatnie. (8629)

— Zw. Podof. Rez. koło Toruń. W dniu  
1 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w malej sal-  
Strzelnicy przy ul. Przedzamecznej 9 roczne  
wale zebranie Koła. W razie nieprzybycia  
dostatecznej ilości członków, odbędzie się pół  
godz. później, czyli o godz. 20 drugie zebranie  
które będzie prawomocne do powzięcia uchwał  
bez względu na ilość członków obecnych na  
zebraniu.

Porządek obrad: zagajenie, wybór Mar-  
szalka, II sekretarza, sprawozdania ustępujące-  
go zarządu. Wybór nowego zarządu, zakoń-  
czenie. O liczne i punktualne przybycie pro-  
si Zarząd. (8641)

— Sekcja Towarzyska Rodziny Wojskowej  
wraz z Sekcją Towarzystwa Przystosowania  
Wojskowego Kobiet urządza dorocznym zwy-  
czajem w dniu 6 grudnia w Kasynie Garnizo-  
nowym przy ul. Żeglarskiej 8 „Mikolajki“ dla  
dzieci. (8480)

# Nowe dary pod choinkę dla biednej dziatwy

## Już przeszło 100 zł. zbraliśmy na gwiazdkę dla najbardziejniejszych dzieci

Już dziś, w trzecim dniu trwania naszej  
akcji gwiazdkowej dla najbardziejniejszej dzia-  
twy naszego miasta wpłynęło do administracji  
naszego pisma 122 zł., niezależnie od innych  
darów jak odzież, bielizna i t. d.

Wczorajszy wykaz szlachetnych ofiarodaw-  
ców rozpoczął p. konsul Bronisław Hozakow-  
ski, który złożył jako dar pod drzewko dla  
najbardziejniejszej dziatwy kwotę 20,— zł.  
Hojny dar p. konsula Hozakowskiego za-

pisaliśmy na konto nr. 12.

Na koncie nr. 13 figuruje hojny dar Fa-  
bryki „Atra“ Przemysł Chemiczny S. A. w  
Toruniu, która wpłaciła na gwiazdkę dla naj-  
biedniejszych dzieci w administracji naszego  
pisma kwotę 25,— zł.

Na koncie nr. 14 zapisał dar p. dyr.  
Wojciechowski, który złożył na choinkę dla  
najbardziejniejszych dzieci kwotę 10,— zł.

Konto nr. 15 otrzymał p. radca Wojdak,

który jako dar pod choinkę na biednych  
dzieci złożył 5,— zł.

Konto nr. 16 otrzymał p. Marjan Kopliński,  
który złożył na drzewko dla najbardziejniejszej  
dziatwy 5,— zł.

Na koncie nr. 17 zapisał hojny dar p.  
Z. M., która złożyła w Redakcji naszego pis-  
ma na gwiazdkę dla najbardziejniejszych dzieci  
ciepły płaszcz i bieliznę.

Na koncie nr. 18 figuruje piękny dar firmy  
Buza, która złożyła materiały ciepłe na bie-  
liznę.

Ponadto firma „Młyny Lubickie“ zgłosiła  
udział w naszej akcji gwiazdkowej, i tak jak  
w roku ubiegłym tak w roku bieżącym Młyny  
Lubickie składają jako dar pod drzewko  
dla najbardziejniejszych dzieci pewną ilość maki.

Poparcie z jakim spotkaliśmy się w naszej  
akcji gwiazdkowej dla najbardziejniejszych dzie-  
ci naszego miasta ze strony wszystkich warstw  
społeczeństwa napawa nas najwyższą nadzie-  
ją, że dzięki takiej wprost nieoczekiwanej  
ofiarności tegoroczna gwiazdka „Dnia Pomor-  
skiego“ wypadnie niemiłej wspaniale jak w  
roku ubiegłym.

### Jaka dz.ś będziemy mieli pogodę?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 1  
grudnia br.

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem przy sła-  
bych potem przymrozkach. Wiatry południo-  
wo-zachodnie. Nocą przymrozki, dniem ocie-  
plenie.

### Na białym czworoboku

Kino Światowid i Palace:

„Mata Hari“.

Najnowszy film wytwórni Metro Goldwyn  
Mayer p. tyt. „Mata Hari“ zawitał do Pol-  
ski, owiana aureolą tragicznej sławy głośnej  
a prawdziwej X 27 — tancerki-szpiega Mata  
Hari.

O działalności tej dramatycznej kobiety  
niedawno jeszcze rozpiszywała się prasa, a szef  
wywiadu francuskiego w czasie wojny gen.  
Ladou opisywał jak Anglicy lękali się Maty  
Hari i uważali ją za największego szpiega  
współczesnego.

Film „Mata Hari“ przedstawia ostatnie  
już epizody przed uwięzieniem tej dziwnej  
kobiety, której rolę kreuje znakomita Greta  
Garbo. Oprócz niej na ekranie widzimy Ra-  
mona Novarro i znakomitego Lionela Barry-  
more, z nazwiska — są chyba dostateczną  
reklamą dla filmu! (zm).

## Esplanada

Dziś wielki powitalny koncert znakomitej orki-  
stry pod kierownictwem pana **Edwarda  
Miedziankiego**, znanego Sz. Publicz-  
ności z Radja krakowskiego.

**Atrakcyjny progr. grudniowy.**  
**La Sylva**, egzotyczna **tancerka z  
węzłem**. Znakomity **duet Igo Baciarelli  
i kwartet Boray**.

nej był bardzo subtelny i posiadał dużo głębi  
duchowej.

Urlopnika dobrze grał Jerzy Gliński, a  
Jukli Stanisława Jaworskiego również był  
bardzo odpowiedni, nawet nastrojowy.

Stół sędziowski był może dyskretniejszy,  
niż to bywa normalnie na scenach naszych,  
przez co zatrańczyli się niektóre rysy charak-  
teryistyczne, jednak lepsze to było, niż ewen-  
tualne przejaskrawienie. Wogóle cały zespół  
grał Sędziów z ogromnym przejściem, grani-  
czącym z entuzjazmem. Dzięki temu trage-  
dja wywoływała wrażenie potężne. Publicz-  
ność była zupełnie wrzuszona, a po zapadnię-  
ciu kurtyny był pewien moment głębokiej ci-  
szy, zanim rozległy się na widowni oklaski.

Serdeczne należy się uznanie reżyserowi,  
J. Cornobisowi i wszystkim bez wyjątku arty-

## KINO „MARS“

stom za tak staranne opracowanie Sędziów,  
za ogrom pracy i serca, które w sztukę tę  
włożyli.

Może wystarczy zakończyć: patrząc na  
„Sędziów“ — zapomniałem na cały długi mo-  
ment, że jesteśmy na prowincji. Sędziowie  
w wykonaniu toruńskiego teatru mogłyby bez  
względnego lęku i tremy pokazać się w je-  
dnej z naszych stolic.  
Zoo...

## Wyspiańskiemu w hołdzie..

### Uroczysta Akademia w Państw. Gimnazjum im. M. Kopernika w Toruniu

W ub. poniedziałek dnia 28 bm. odbył się  
uroczysty poranek ku czei Stanisława Wys-  
piańskiego, urządzony staraniem Koła Polo-  
nistów pod kierownictwem prof. Dr. Grefne-  
rowej.

W auli zakładu przybranej zielenią i bar-  
wami narodowymi, zebrała się tłumnie mło-  
dzież starszych klas.

Do zebranych przemówił Dyrektor gim-  
nazjum p. Dutkowski, podkreślając zasługi  
Wielkiego Poety dla sprawy polskiej a prze-  
devszystkimi dla polskiego czynu zbrojnego.  
Następnie uczeń klasy VIII Piechocki wygo-

sił piękny odezyt o Wyspiańskim i jego twór-  
czości; dalej uczeń Kowalski z klasy VIII  
omówił Wesele, jako arcydzieło literackie.

Z kolei uczeń Vetter VIII klasy wygłosił  
wyjątek z „Wesela“. Na dalszy program zło-  
żył się produkcję muzyčno-wokalną, dla  
podkreślenia i tej dziedziny twórczości Poety.  
Uczeń Billert odegrał dwa utwory na skrzyp-  
cach, a chór klasy VIII klasycznej odśpiewał  
na zakończenie „Mialeś chacie!“ i „War-  
szawiankę“.

Uroczystość bardzo starannie przygotowa-  
na wywarła na słuchaczach głębokie wrażenie.

SWIATOWID

DZIŚ

PALACE

Pocz. 5, 7 i 9

w 2-ch Kinach

Pocz. 5.30, 7.30 i 9.30

## „MATA HARI“

w rolach głównych: **GRETA GARBO, RAMON NOVARRO, Lionel  
Barrymore, Lewis Stone.**

— Dyr. Chwastek przewodniczącym woje-  
wódzkiej Komisji Oszczędnościowej dla Zwią-  
zków Komunalnych. Na podstawie art. 2 roz-  
porządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z  
dnia 21 października 1932 w sprawie obniże-  
nia kosztów administracji komunalnej powo-  
łał p. Minister Spraw Wewnętrznych w po-  
rozumieniu z p. Ministrem Skarbu p. Ant.  
Chwastka, Dyrektora Pom. Stow. Ubezpie-  
w Toruniu na stanowisko przewodniczącego wo-  
jewódzkiej komisji oszczędnościowej dla  
wszystkich związków komunalnych miejskich  
i powiatowych na terenie całego Województwa  
Pomorskiego.

P. dyr. Chwastek już od dłuższego czasu  
przeprowadzał niejednokrotnie fachowe rewiz-  
je stanu gospodarki komunalnej, badając  
możliwość oszczędnościowe.

— Nowa placówka handlowa. Przy ulicy  
Laziennnej otwarty został nowy skład radjo-  
techniczny prowadzący aparaty radjowe wszel-  
kich typów oraz ich składowe części. Facho-  
we kierownictwo p. Szewgruba zapewnia  
sumienną i rzetelną obsługę. (05873)

— Sprostowanie. W sprawozdaniu z po-  
pisu uczniów Konserwatorium Muzycznego za  
kradł się błąd, a mianowicie, powinno brzmieć

Niewiadomskiego „Indele i Mendele“. A w  
pośród wyróżnionych uczniów opuszczono na-  
zwiska: Hillarówna Cecylja i Engler Henryk.  
co niniejszem prostujemy.

— Tańszy prąd dla kupiectwa. Aby umoż-  
liwić kupcom należyte oświetlenie okien wy-  
stawowych w okresie przedświątecznym, Za-  
rząd Elektrowni i Gazowni postanowił udzie-  
lić zniżki na prąd zużyty w czasie od 7 gru-  
dnia do 26 grudnia br. w wysokości 40 proc.  
czyli, że za każdą kwg prądu w tym czasie  
zużyta obliczać będzie tylko 36 groszy, jed-  
nakże pod warunkiem, że wystawy będą  
oświetlane do godz. 22. Z zniżki tej korzy-  
stać mogą ci, którzy korzystają z ryczałtu:

Zainteresowani, którzy mają zamiar korzy-  
stania z tej zniżki, winni nadesłać zgłoszenia  
na piśmie lub ustnie do biura Tow. Kupców  
Chrześcijańskich, Żeglarska 1, najpóźniej do  
dnia 5 grudnia br. gdzie udziela ewentualnych  
wyjaśnień.

### Z teatru

— Przedstawienie dla wojska. Dziś w  
czwartek dnia 1 grudnia br. o godz. 20 przed-  
stawienie dla wojska — „Ulani ks. Józefa“.  
Abonamenty i passe partout nieważne.

go, przekreśliło całkowite wykonanie tego  
programu.

Tem bardziej należy się uznanie zespoło-  
wej, że w takich warunkach, wystawiając cho-  
ciaż fragmenty, jednak sceny trudne, wyszedł  
z całości obronną ręką.

Resztę wieczoru wypełniła tragedia Wys-  
piańskiego „Sędziowie“.

Szczegółowo powiedzić muszę, że poziom wy-  
konania tej tragedji na scenie naszej był wy-  
szym nad najśmielsze oczekiwania. Stary Sa-  
muel w interpretacji Jana Lenczewskiego,  
był bardzo dobry, a przejście duchowe zna-

## 4. PRZYKAZANIE

mionujące uszlachetnienie duszy przez nie-  
szczęście, znalazło w grze jego właściwy wy-  
raz.

Natan Janusza Mazanka był żywy, natu-  
ralny, szczerzy i pełen prawdy.

Ogromnie miłą niespodzianką sprawiła  
nam Zbierzowska, która Jendochy nie grała,  
ale nią istotnie była. W grze jej były mo-  
menty o potężnym napięciu dramatycznym,  
które głęboko wrzuszały.

Również niespodzianką był Dziad, którego  
Jejde kreował z niezwykłą siłą i szerokością  
uczucia. Joas w wykonaniu Zofji Suchanów-

## Wieczory teatralne

Teatr toruński w 25. roczn. ce-  
smierci Wyspiańskiego

W dniu rocznicy listopadowej Teatr Pol-  
ski w Toruniu obchodził 25-tą rocznicę zgonu  
wieszczki państwowości polskiej, Stanisława  
Wyspiańskiego.

Uroczysty wieczór rozpoczęła orkiestra 63

## „NIEPOTRZĘBNA“

p. p. odegraniem poloneza Chopinowskiego, po-  
czem przemówił p. Kazimierz Ulatowski, któ-  
ry scharakteryzował Wyspiańskiego jako  
piewcę i proroka czynu narodowego.

Następnie orkiestra odegrała Warszawian-  
kę, zaczem zespół artystów wystawił fragmen-  
ty z Noej listopadowej, a mianowicie wezwa-  
nie do boju Pallady, i scenę pod pomnikiem  
Sobieskiego z dialogu Dematery i Kory.

Trzy te postacie odtworzyły bardzo star-  
annie i z pełnym zrozumieniem idei dramatu  
pp.: Zbierzowska, Małkowska i Luczycka.

Podnieść należy, że wystawienie tych frag-  
mentów przygotowano w 24 godzinach — w  
programie bowiem była Wyspiańskiego War-  
szawianka, a nieszczęście nagłe zachorowanie Józe-  
fa Cornobisa, który miał kreować Chłopickie-

**Ogorzeleny**

— Z życia Straży pożarnej. W wiosce naszej od dwóch lat starano się powołać do życia Ochotniczą Straż Pożarną. Wszelkie zabiegi nie odnosiły jednak skutku. Dopiero w kwietniu br. z inicjatywy nowo przybytego nauczyciela p. Langowskiego i ekspedjenta pocztowego p. Rocławskiego udało się zebrać komitet. Wybrano zarząd w skład którego weszli pp.: Rocławski Leon — naczelnik, Langowski Augustyn — sekretarz i skarbnik, Mitzink Paweł zastępca naczelnika. Na członków czynnych zareklamowało się 24 osób.

W sierpniu br. zreorganizowano na podstawie nowego statutu zarząd w skład którego weszli pp.: Marcinkowski Franciszek — prezes; Harpe Antoni — zast. prezesa; Langowski Augustyn — sekretarz Bruchowski Władysław — skarbnik; Rocławski Leon — naczelnik; Pąchal ski Stanisław zastępca.

Dnia 20 bm. w celu zasilenia kasy odbyła się zabawa, poprzedzona ćwiczeniami pokazowymi pod kierownictwem naczelnika Rocławskiego i przedstawienie amatorskie pod kierownictwem sekretarza Langowskiego. Ćwiczenia pokazowe jak i przedstawienie wypadło ku zadowoleniu gości.

**Niewald**

— Z okazji rocznicy Powstania Listopadowego urządził Zw. Strzelecki oraz Koło Przyjaciół w dniu 27 listopada uroczystą akademię. — O godz. 15.30 otworzył akademię prezes J. Neumann witając p. starostę Niepokulczyckiego, — powiatowego prezesa Z. S. p. Doleżycha oraz licznie zebranych. Na akademii nie zabrakło prawie żadnego obywatela z Niewaldu i okolicy. Okolicznościowy odczyt wygłosił sekretarz p. Krause, poczem p. Starosta Niepokulczycki poruszył sprawę PW i obrony granic. Akademię zakończono okrzykiem na cześć p. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

**Golub**

— Podziękowanie. Wszystkim którzy oddali ostatnią przysługę mężowi memu śp. Michałowi Macelichowi w szczególności p. Inspektora szkolnemu z Wąbrzeźna, p. Matuszkiewiczowi, kierownikowi szkoły w Kowalewie, p. Janowi Gierszewskiemu przedewszystkiem za wszelkie starania około przygotowania pogrzebu, — Szanownemu Gronu Nauczycielskiemu Kowalewa i okolicy, organizacjom Związku Strzeleckiego, BBWR. i KPW w Kowalewie, oraz wszystkim krewnym i znajomym za złożone wieńce i współczucie serdeczne „Bóg zapłać”!

Maceluchowa.

**Programy radiowe**

Piątek, 2 grudnia:

Warszawa: 11,50 Komunikat meteorologiczny Główniej Wojsk. Stacji Meteorologicznej dla komunikacji lotniczej; 11,58 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astr. — Hejnał z Krakowa; 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych; 13,20 Urzędowy komunikat P. I. M.; 15,15 Komunikat gospodarczy; 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwwagowa; 15,30 Chwilka lotnicza i przeciwwag.; 15,30 Chwilka morska i kolonialna; 15,35 Angielski (Linguaphone); 15,50 Bizet: Arleżjanka; 16,25 „Przełom w dawności perijodycznych”; 16,40 „Sporty zimowe”; wygłosi p. J. Grabiański; 17,00—17,55 Piosenki w wykonaniu chóru Dana; w przerwie: Komunikat Centralnego Biura Hydr. dla żegluga i rybaków; 18,00 Muzyka lekka (ork. F. Melodysty); w przerwie: wiadomości bieżące; 18,50 Rozmaitości; 19,20 „O Inie i wlinie”; wygłosi inż. St. Miernicki; 19,30 Feljton pt. „Zwierzęta, ludzie i maszyny”; wygłosi dr. E. Burdecki; 20,00 Słowo wstępne przed konc. symf. wygłosi p. K. Stromenger; 20,15 Koncert symfoniczny z Filh. Warszawskiej; 22,40 Wiadomości sportowe; 22,55 Urz. Komunikat PIM. i komunikat policyjny; 23,00 do 24,00 Muzyka taneczna, ork. H. Golda.

**Budujemy „Fleotę Narodową”**

**SPORT ZIMOWY**  
narty, łyżwy, sanki, ubiory i t. p.  
**Bieliznę i galanterję męską**  
Prezenta, albumy, galanterję metalową;  
figury, kalamarze, popielniczki, zegary itp.  
poleca po niskich cenach  
**B. PAUL, BYDGOSZCZ**  
ul. Dworcowa 18. 8500  
Tanie reparacje i montaż na miejscu.  
Fachowa obsługa. Fachowa obsługa.

**Jakie życie taka śmierć**

Zginął pod razami kijów

We wsi Borki pow. lubawsk. miało miejsce przed kilku miesiącami tragiczne zdarzenie. Do zagrody Suchockich poczęli się w nocy dobijać złodzieje. Suchoccy Anastazy i Jan słysząc szmery nadchodzące z obory wybiegli z kijami na podwórze w chwili, gdy złoczyńcy wyprawdzali z zabudowania jałówki. Złodzieje — Bolesław Malinowski, oraz Jan i Alfons Stachowscy stawili opór, a poszkodowani nie namyślając się długo poczęli kijami

okładać złoczyńców.

Stachowski Jan otrzymał tak silne uderzenie w głowę, że pękła mu czaszka i śmierć nastąpiła natychmiast.

Suchoccy stanęli przed sądem, który biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące skazał ich po 2 miesiące każdego, zawieszając wykonanie kary na lat trzy. Sąd Apelacyjny w dniu wczorajszym wyrok I instancji zatwierdził.

**Wąbrzeźno**

— Tajemniczy zgon. W ub. wtorek odnaleziono we własnym mieszkaniu zwłoki 70 letniego Glaza Ernesta z Dębowej Łąki. Zgon nastąpił prawdopodobnie przed około 10 dniami. Przyczyny śmierci narazie nie ustalono i przy puszczalnie zachodzi zabójstwo. Dalsze dochodzenia w toku.

**Giełdy**

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 30 XI. 1932 r.

Tranzakcje		Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn. . . . .		
DEWIZY.		
Belgia . . . . .		—
Gdańsk . . . . .	173,60	—173,17
Bukareszt . . . . .		—
Holandja . . . . .	358,80	—357,90
Kopenhaga . . . . .		—
Londyn . . . . .	28,12	—27,99
Nowy York . . . . .		—
Nowy York telegr. . . . .	8,92	—8,907
Paryż . . . . .	34,88	—34,79
Praga . . . . .		—
Sztokholm . . . . .		—
Szwajcaria . . . . .	171,60	—171,17
Włochy . . . . .	45,30	—45,08
Berlin (w obrotach nieofic.) . . . . .		211,90
Białogrod . . . . .		—

**Notowania ziemioplodów w Poznaniu**

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 30 XI. 1932 r.

Zyto . . . . .	—
Pszenica . . . . .	21,50—22,50
Jęczmień . . . . .	—
„ zwyczaj. prz. . . . .	—
Owies . . . . .	—
Mąka żytnia 65% . . . . .	—
„ pszenna 65% . . . . .	34,00—36,00
Otręby żytnie . . . . .	—
„ pszenne . . . . .	—
Rzepak . . . . .	—
Koniczyna czerwona . . . . .	—
Gorzycza . . . . .	—

**Gdańska giełda bydła**

z dnia 29 listopada br.

(za 50 kg. ż. wagi w guld. gdańsk.):

B U H A J E:	
Młodsze, pełnomięsiste, najwyższej wartości rzeźnej . . . . .	29—31
pozostałe pełnomięs. wzgl. wytucz. mięsiste . . . . .	26—28
licho odżywione . . . . .	22—24
K R O W Y:	
młodsze pełnomięsiste, najwyższej wartości rzeźnej . . . . .	26—28
inne pełnomięs. lub wytuczone mięsiste . . . . .	22—24
licho odżywione . . . . .	17—20
J A Ł O W I C E:	
pełnomięsiste, wytuczone, najwyższej wartości rzeźnej . . . . .	29—31
pełnomięsiste . . . . .	26—28
mięsiste . . . . .	20—23
Ł A R Ł O K I:	
średnio odżywiona młodzież . . . . .	—
C I E Ł E T A:	
najprzedniejsze tuczone cielęta . . . . .	—
najprzedniejsze cielęta wytuczone i dobrze ssaki . . . . .	35—40
średnio tuczone cielęta i ssaki . . . . .	30—33
licho odżywione cielęta . . . . .	10—15
O W C E:	
wytuczone jagnięta i młodsze skopy 1 opasy polne, 2 opasy chl. średnio wytuczone jagnięta starsze skopy i dobrze odżywe owce mięsiste . . . . .	25
Ś W I N I E:	
tłuste świnie ponad 150 kg. ż. w. . . . .	43—44
pełnomięsiste od 120—150 kg. ż. w. . . . .	41—42
pełnomięsiste od 100—120 kg. ż. w. . . . .	39—40
pełnomięsiste od 80—100 kg. ż. w. . . . .	36—38
mięsiste od 50 — 80 kg. ż. w. . . . .	—
mięsiste poniżej 60 kg. ż. w. . . . .	—
maciory . . . . .	34—37

**N O W E M I A S T O**

— Zebranie ZOKZ, Roczne walne zebranie Związku Obrony Kresów Zachodnich odbyło się dnia 14 bm. Obrady zaszczycił swą obecnością również p. starosta dr. Tomczyński. Na przewodniczącego zebrania powołano jednogłośnie kierownika szkoły powszechnej p. Klempa. Obszerne sprawozdanie z rocznej pracy złożył miejscowy prezes p. referendarz Budnik poczem złożyli sprawozdania sekretarz i skarbnik.

Jak z sprawozdań wynikało, urządziło miejscowe koło razem z kołem w Lubawie kolonje letnie dla 36 dzieci z Górnego Śląska i Niemiec to też zebrani wyrazili pełne uznanie dla prezesa, który w tych bardzo trudnych czasach umiał należycie pracą pokierować. Po krótkiej dyskusji udzielono jednogłośnie całemu zarzą-

dowi absolutorjum.

Do nowego zarządu wybrano przez aklamację na prezesa ponownie p. referendarza Budnika i na wiceprezesa p. mec. Lenika, na sekretarza Kierownika Oddziału Kasy Chorych p. Wasielewskiego, zastępcę sekretarza nauczyciela p. Wesolowskięgo, na skarbnika ponownie p. Adama Michczyńskiego. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: aptekarz Maternicki i drogist ryzysta Cieszyński.

W końcu zabrał między innymi głos p. starosta Dr. Tomczyński który w serdecznych słowach zachęcił obecnych do dalszej intensywnej pracy. Nadmienić wypada iż p. starosta przy tej okazji złożył swą deklarację, wstępując jako członek do miejscowego koła.

**Chcąc umożliwić wszystkim firmom reklamę gwiazdkową obniżamy na okres przedświąteczny**

t. j. w dniach od 15-go do 24-go grudnia b. r. ceny ogłoszeń na str. 7 lamowej o

**25% we wszystkich naszych piśmiech.**

**TUCHOLA**

— Święto Niepodległości w Lubocianku. 14 rocznicę odzyskania Niepodległości. Uroczystość została zorganizowana przez miejscowy oddział Zw. Strz., którego komendantem jest podchorąży rezerwy p. nauczyciel z Lipowy Mróz. Na program uroczystości złożył się raport oddz. Z. S., który odebrał plut. Wolny przemarsz z orkiestrą przez wioskę na akademię, oraz uroczysta akademja. Krótkim zagajeniem i powitaniem przybyłych rozpoczął akademię p. naucz. Mróz. Następnie młody, jednak dobry miejscowy chór mieszany pod batutą p. Mroza wykonał szereg dobrze wyuczonych pieśni, przeplatanych deklamacjami działwy szkolnej. Niezwykle wrażenie na słuchaczach wywarła deklamacja p. naucz. Gorzki z Lubocianka wiersza p. t. „Myśli Polaki darmo nie dostali”. Pod koniec akademji krótki, aktualny referat wygłosił przybyły z Tucholi por. rez. Danek. Na akademii w charakterze delegata Zarz. Pow. Z. S. był obecny również prof. Warczak z Tucholi. Odśpiewaniem pieśni, „Nie rzucim Ziemi” zakończono tę podniosłą uroczystość.

Po akademii odbyła się zabawa, na której młodzież wesoło spędziła czas do późnych godzin. Był to naprawdę budujący widok, dywagacje uczestników zabawy z uśmiechniętymi obliczami obserwowali wesoły nastrój i przykładny porządek panujący na sali podczas tej milej imprezy urządzanej przez Zw. Strzelecki.

— Z życia BBWR. w Lubiewie. W dniu 27 bm. o godz. 16 odbyło się zebranie miejscowego koła BBWR., które otworzył prez. Lewandowski witając przybyłych z Tucholi gości w osobach p. prezesa Gusa i sekretarza Danka. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania i podaniu porządku obrad zabrał głos p. prezes Guz, który w pięknym przemówieniu zebra

zował organizację oraz cele i zadania BBWR. na szczeblu gminy, powiatu, województwa i państwa. Następnie zabrał głos p. Danek. W obszernie opracowanym elaboracie przedstawił mowca skutki kryzysu w poszczególnych państwach i na tem tle uwypuklił sytuację Polski i zwycięską walkę rządu z kryzysem, opierając swe wywody na ustawach dotyczących pomocy rolnictwu, akcji rządu w kierunku obniżenia cen i wysokich cen w przemyśle i handlu oraz na danych statystycznych odnośnie zwalczania skutków bezrobocia. Omówiwszy następnie budżet państwa, bilans handlowy i walutę zakończył swą mowę stwierdzeniem, że ciągłość i stałość polityki gospodarczej rządu, obiektywne ujmowanie każdej sprawy, odwaga decyzji bez względu na popularność sprawy, podporządkowanie interesów wszystkich grup gospodarczych i społecznych interesów całości państwa dają gwarancję przetrwania obecnego ciężkiego okresu i zapewniają wejście w lepszy okres z pełną zdolnością dalszego orozwoju.

W dyskusji zabrał głos pp.: Ber. Kardarz i Jędryczka. Pierwszy wyłożył piękne przemówienie, w którym przedstawił zebranym sytuację państwa w latach 1918, 1919 i 1920 akcentując całą mizeryję tych lat i przeciwstawił temu okresowi dorobek lat ostatnich, uzyskany w twardej, lecz zwycięskiej walce rządu z kryzysem. Następni mówcy w dalszych słowach scharakteryzowali działalność miejscowych czynników opozycyjnych i wyrazili niezachwiającą pewnością, że czas ulecy wszystkie obecne rozbieżności przyczyniając si w ten sposób do rozrostu koła BBWR. wszcz. i wgląd tuł. społ. leczenia.

Po załatwieniu bieżących spraw zamknął prezes zebranie hasłem prawem naczelnem — dobro Państwa.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Toruniu, przy ul. Grudziądzkiej składająca się z domu mieszkalnego, warsztatu rzeźnickiego, piekarni i budynków gospodarczych o rocznej wartości użytkowej 1498 mk. w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Mokre k. 10 na imię Apolinarjusza i żony jego Bogumiły z domu Daniel małż. Olszewskich w równych częściach i prawach zostanie w drodze egzekucji dnia 22 stycznia 1932 r. o godz. 11 przed połudn. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 7. Cena szacunkowa wynosi 39.700 zł. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 18 lipca 1932 roku. Toruń, dnia 22 listopada 1932 r. Sąd Grodzki Zlec. Nr 5047/IX 5. K. 26/32

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Piątkowie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Piątkowo tom I karta 12 na imię Teodora Tylocha zostanie w drodze egzekucji dnia 28 stycznia 1933 r. o godz. 11 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 10. Nieruchomość stanowi majątek ziemski Dylewo z cegielnią, wielkości 190,82,77 ha o czystym dochodzie do podatku gruntowego w kwocie 704,93 talarów i o wartości użytkowej do podatku budynkowego w kwocie 1331 marek. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 10 listopada 1930 roku. Kowalewo, dnia 26 października 1932 r. Sąd Grodzki K. 13/30.

**RESTAURACJA HOTEL MAZOWIECKI**

Toruń, ul. św. Katarzyny 6.  
Codziennie koncert połączoney z danciem i występ. artystyczny. Kuchnia polsko-francuska pod kierownictwem znanego kuchmistrza, wydaje obiady z 3-chem dań zł. 1.— Kolacja od 60 gr. Potrawy a la carte po cenach znizonych. 8625



**Z prawami szkół państwowych**  
**8-klasowe gimnazjum żeńskie**  
**G. Winogrodzkiego w Wajherowie**  
 przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.  
 Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

**TORUŃ**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 2 grudnia o 9 sprzedawać będą przy Prosta 23 najczęściej dającym za gotówkę: maszyny stolarskie, kanapę, szafę, umywalkę; o 11 u spedytora Sadeckiego: leżanki, biurka, umywalki, nocne stoliki, obrazy, bufet, kredens, radioaparat, maszyny do szycia, maszyny do pisania, kanapy, lustra, fortepian, materiały na ubrania i inne; o 13 przy Grudziądzkiej 1: bufet, szafy, fortepian, kanapy, stoły, krzesła i inne.  
 Rej. 2189/32 8626

(-) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 2 grudnia 1932 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będą u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę: futro męskie i damskie, 2 radioaparaty, głośniki, samochód „Chevrolet”, gabinet męski składający się z biblioteki, biurka, fotelu, stołu i 4 krzesel, garnitur klubowy, dywany, obraz, pokój stołowy, składający się z stołu do rozciągania, kredensu, bufetu, 8 krzesel, pianino czarne, wazony porcelanowe, naczynia kryształowe; obrazy olejne za szkłem i wiele innych rzeczy.

Linde, komornik sądowy w Toruniu.

**PRZETARG.**

3 grudnia o 11 sprzedają na majątku Gronowo przymusowym przetargiem za gotówkę: 3 stoły łubny; o 12 w Papowie Toruńskim u Waškowskiego: obraz, stół, kanapę.

Kozłowski, komornik sądowy.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**

2 grudnia sprzedają przymusowym przetargiem za gotówkę o 11 u sped. Sadeckiego: kanapę, kredens, pierścionki, obrusy, stoły, krzesła, szafę, maszynę do szycia; o 14 w poł. na rynku w Pogórze: lustro, leżankę, biurko, stoliki.

Kozłowski, komornik sądowy z p. Toruń.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 2 grudnia o godz. 12 licytować będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę najczęściej dającym: gotownie z lustrem, nocny stolik, 3 krzesła dębowe, lustro z szafką, stół z nakryciem, biurko, kanapę gobelinową, stół składowy, regał ozdobny, 8 kawałków inleu, 46 swetrów, maszynę do szycia, leżankę gobelinową, szafkę do bielizny, biurko, maszynę do pisania, urządzenie hotelowe, magiel, pianino, kanapę i wiele innych rzeczy. O godz. 14 przy ul. Różana 5: całkowite urządzenia składu techniczno-żelaznego: jak śruby, klucze, oliwiarki, węże do wody itp. przedmioty.

Janowski, komornik sądowy.

**GRUDZIĄDZ**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W piątek dnia 2 grudnia 1932 r. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najczęściej dającemu za natychmiastową gotówkę w Starych Marzach pow. Świecie u p. Krygera o godz. 10: 1 wagę do wagi była; w Grudziądzu dnia 3 grudnia 1932 r. przy ul. Sienkiewicza 14 o godz. 10: 1 fortepian, 1 kanapę, 8 foteli, 1 stół okrągły, 1 stół podłużny, 1 szafę do książek, 1 biurko, 2 fotele biurkowe, 1 stół, 1 szafa, biblioteczna, 1 kanapa klub, 3 fotele klub., 1 dywan, 1 kredens, 1 bufet, 1 stół dębowy, 6 krzesel, 1 zegar stojący, 1 aparat radiowy i 4 obrazy. W poniedziałek dnia 5 grudnia 1932 r. przy ul. Toruńskiej 25 o godz. 8: 3 samochody, platformy, stoły, krzesła, szafy, kanapy, fotele, dywany, obrazy, łóżka, całkowite urządzenie biurowe, pokój jadalny oraz wiele innych rzeczy. W Grudziądzu dnia 7 grudnia 1932 r. przy ul. Plac 23 Stycznia w składnicy F-my Schimelienig o godz. 12: 1 mlóckarkę szeroko bijącą w stanie dobrym.

(-) Zielniiewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W sobotę dnia 3 grudnia 1932 r. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najczęściej dającemu za gotówkę o godz. 9,30 przy ul. Młyńskiej 5: 1 bufet; o godz. 10 przy ul. Szewskiej 11: 1 gramofon; o godzinie 10,30 przy ul. Mickiewicza 1: 1 tapczan; o godzinie 11 przy ul. Chelmińskiej 61: bufet, kredens i stół.

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

**Szkola tańców**

**Janiny Werny** wycza tańczyć bez względu na zdolność. Kurs rozpocznie się 2. grudnia. Toruń, ul. Prosta 22. 8574

Za 12 złotych miesięcznie przysposabiam do egzaminów

**lekcyj**

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. **Adamska**, Stenkiwiczka 4 Toruń. 8031

**Zgubiony**

wykaz osobisty na nazwisko Wiktorja Fierek, wydany przez społeczeństwo w Rzeplinie pow. Tucholski, niezważniany.

**Rutynowana nauczycielka muzyki**

udziela lekcji gry na skrzypcach i fortepianie u siebie lub u uczących się. — Warunki przystępne. — Toruń, Mickiewicza 3, IV. p.

**Okazja**

Sprzedam korzystnie: masaż ciekły, futra: piżmo, wełna, szopy, sypialnię malow. białe, oddzielnie stoły, krzesła, łóżka meblowe i żelazne, obrazy i lustra, maszynę do krawiecką, radio 3 i 4 lampowe, płaszcz, rowery, detki rowerowe, jazband, kornet niklowy, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów.

**Sklep Okazyjny**

ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

**NAJTANIEJ!!!**

kupuje się

materiały damskie męskie i dziecięce jedwabie shiffony płótna

stołownicę bieliznę trykoty swetry pończochy rękawiczki galanterję

w firmie

**K. JAROCIŃSKI**

TORUŃ, Starom. Rynek 31, telef. 674.

**Z dniem 1 grudnia br. otwarcie**

**Radjo — Elektro Centrali**  
 Toruń, Łazienna 17

Najnowszego typu radioaparaty i radio sprzet 8631

**Ceny i warunki konkurencyjne**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W piątek dnia 2 grudnia br. o godzinie 10 sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najczęściej dającemu w Radynie: samochód osobowy, większą ilość zboża, 2 krowy, jalgówkę itp., przedmioty. Zbiórka kupujących w hotelu. 8634

Mačkowiak, komornik sądowy.

**BYDGOSZCZ**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 2 grudnia 1932 r. sprzedawać będą w drodze przetargu publicznego najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: o godz. 11,30 przy ul. Mazowieckiej 12: 1 maszynę do pisania „Adler”; o godz. 12 przy ul. Wileńskiej 9: 1 umywalka, 1 futro męskie, 1 futro damskie. 8640

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W piątek dnia 2. 12. 1932 r. o godz. 9 przed poł. sprzedam przy ul. Długiej 43 najczęściej dającemu za gotówkę: 1 pokój jadalny kompl., 1 pokój męski kompl., 1 radioaparat, 2 dywany, obrazy, większą ilość bławatów i towarów krótkich itp. 8639

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W piątek dnia 2. 12. 1932 r. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Toruńskiej 80 najczęściej dającemu za gotówkę: 1 kredens, stół, 6 krzesel, 1 leżankę. 8638

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W dniu 2. 12. 32 r. sprzedam najczęściej dającemu za gotówkę o godz. 12 przy ul. Gdańskiej 134 (st. nr.): 9 oprow do kłosy elektr., 50 kłoszy do lamp elektr., ca 60 żarówek, 70 podstawek metal. do piwa, 30 popielniczek, 2 menażki, 145 obrusów białych, 4 ręczniki, gablotkę ozdobną, lodówkę, motor elektr., pas do transmisji, 3 chodniki kokosowe. 8637

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Zawiadamiamy Szanownych Odbiorców tytoniowych że otwieramy z dniem 1 grudnia 1932 r.

**Hurtownie tytoniowa**  
 w Bydgoszczy, w lokalu położonym przy ul. Dworcowej 66.  
 Hurtownia Tytoniowa Związku Stowarzyszeń Ociemniałych Żołnierzy R.P. 8621

**KAWĘ**

z Nowoczesnej Palarni Kawy

**B. Araczeński**  
 Toruń, Chelmińska 2. 8606  
 Telefon 370 i 376.

**malopolskie obiady**

Zdrowe — obfite  
 cena zł. 1,50. Adres: Toruń Prosta 18/20, II. p. wprost. 8622

**Kelner**

z większą kaucją potrzebny od zaraz. Zgłoszenia, Gdynia, skrzynka pocztowa 79.

**Zanim**

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obeirzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, futra, oficcerski marynarski hełm i mundur galowy, kilimy, płaszcz, ubrania obuwie, powózka parokonna, sortownicę do kaszy teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

**„OKAZJOPOL”**

Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14 w podwór-u.

**UCHWAŁA.** W sprawie nadzoru sądowego nad firmą Tomasz Kaczyński z Chelмна. Na mocy art. 27 rozp. o zapobieganiu upadłości z 6. 3. 1928 r. umarza się postępowanie zapobiegawcze. 8628  
 Zlec. Nr. 5049/IX  
 Chelмна, dnia 22 listopada 1932 r.  
 Sąd Grodzki.

**ŻADAJCIE BEZPŁATNY CENNIK SPORTOWY 1932 ZIMOWYCH 1933**



**SPORT-BOŁOCH TORUŃ - POMORZE**

**KAPELUSZE KOSZULE KRAWATY KOBIENIERYKI**

oraz wszelkie (\$499) **arigakula męskie**

**A. ZIELINSKI**  
 TORUŃ, ST. RYNEK 33. obok f-my Grzeszkowiak.

**Zegary**

zegarki i biżuterję reperuje fachowo i tanio

**Edmund Lewęgłowski**  
 Toruń, Mostowa 34

**6.000 zł.**

pożyczki poszukuje. Zabcz piczenie hipoteczne na domu wartości 200.000 zł. — Procent i praca z mieszkaniem i utrzymaniem dla mężczyzny lub kobiety. Oferty do „Dnia Pom” Toruń pod 8596.

Podjąłem praktykę lekarską w Grudziądzu, ul. Sienkiewicza 12 telefon 111.

Dr. med.

**Kazimierz Korzeniewski**  
**Specjalista chorób płuc**

b. dyrektor i lekarz naczelny sanatorium dla płucno chorych w Chodzieży.

**Przyjmuję chorych prywatnych od godz. 9 — 11 i od 16 — 18.**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Ministerstwo Komunikacji zawiadamia o przetargu ofertowym, który odbędzie się dnia 27 grudnia 1932 r. o godz. 11-tej na sprzedaż starej miedzi.

Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w „Monitorze Polskim” Nr. 273 z dnia 28. 11. br. Zlec. Nr. 4841 8627

p. o. Dyrektora Departamentu.

**ZAPOWIEDZ.**

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. nieżonaty Stanisław Osowski, zdun, zamieszkały w Gdyni, syn Józefa Osowskiego robotnika zmarłego, ostatnio zamieszkałego w Sadach powiat Poznański i jego żony Agnieszki z domu Szymańskiej, zamieszkałej w Wysogotowie powiat Poznański; 2. niezamężna Zofia Waszekówna, gospodyni, zamieszkała w Gdyni, przedtem w Gdańsku, córka Konrada Waszeka przedsiębiorcy robót, zmarłego, ostatnio zamieszkałego w Kościelnej Jani powiat Starogardzki i jego żony Franciszki z domu Lemke zamieszkałej w Kościelnej Jani powiat Starogardzki chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i „Gazecie Gdańskiej”.

O jakiegokolwiek przeszkodzie proszę mi donieść w czasie 14 dni.

Gdynia, dnia 22 listopada 1932 r.

Urzednik stanu cywilnego:

Reinhardt.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A. wpisano dziś firmę: Wytwórnia Win Owocowych H. Schulz i Ska w Więcborku. Spólnikami osobiście odpowiedzialnymi są: Hermann Schulz, kupiec i Ruth Schulzowa z domu Radtke, żona kupca oboje z Więcborku. Firma jest jawną spółką handlową i rozpoczęła swe czynności dnia 11 lipca 1932 r. Do zastępstwa spółki są upoważnieni oboj spólnicy i to każdy osobno i samodzielnie. 8618

Więcbork, dnia 17 czerwca 1932 r.  
 Sąd Grodzki.

**Pokój**

umeblowany, miły i sympatyczny do wynajęcia. Toruń, Konopnickiej nr. 31, m. 2.

**Pomuchle**

świeże f. 40 gr. poleca stale. Wędzarnia ryb, Toruń (na targu) Szczytna 5.

**Polecam się**

Urzędem, Wojskowym i pp. Oficerem. Wykonuję i naprawiam siodła, uprzęże, plandeki koniki gwiazdkowe. Józef Dembiński, mistrz siodlarski, Toruń, św. Duchy 5. 8154

**Teatr Polski**  
 w Toruniu  
**Repertuar**

W czwartek, dnia 1. XII. o godz. 20-tej przedstawienie dla wojska

**„Ułani ks. Józefa”**

Wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami J. Mazura. Abonamenty i passepportout nieważne.

W piątek, dnia 2. XII. o godz. 20-tej

**„Noc listopadowa” — „Sędziowie”**

St. Wyspiańskiego.

W sobotę, dnia 3. XII. o godz. 16-tej Występ warszawskiego Teatru „dla dzieci”

**BAJKI**

polączone z tradycyjnym św. Mikołaja.

W sobotę, dn. 3. bm. o godz. 20-tej Ceny niższe.

**„Ułani ks. Józefa”**

Wodewil w 4 aktach J. Mazura. Leg. znizk. 33 proc.

**Szukasz**

zarobku przyjm poplatne zastępstwo Gozakred, Lwów, Walowa 11a. Początkujących pouczamy. 8430

**Dzisiaj w czwartek**

**FLAKI** u Mačkowiaka Toruń, Szeroka 24. 8633

**Kilimy**

nowy transport, tanio na raty i gotówką. Ogładać można, Toruń, św. Jakóba 11, I. lewo. 8624

**Tysiące Chorych**

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. **odzyskało zdrowie** używając ziółka sławnego na cały świat dra Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadzajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: **Lisznia Apteka.** 7861

**Blacharstwo**  
 budowlane

**Dekarstwo** 8050  
**Instalacje**  
 sanitarne

**Geny konkurencyjne!**

**JUCHNICKI**

Toruń

Kopernika 17, tel. 219.

## Selegramy

## Z ostatniej chwili

Zamknięcie uniwersytetów  
odpowiedzią na ekscesy antyżydowskie akademików

Lwów, 1. 12. (PAT). Wczoraj przed południem w kościele OO. Jezuitów odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Grotkowskiego przy licznych udziałach młodzieży. Po nabożeństwie przywódcy młodzieży rozdawali wśród uczestników ulotki, wzywające młodzież do zaprzestania dalszych ekscesów. W ciągu dnia panował w mieście względny spokój.

Wczoraj wieczorem rektor uniwersytetu wydał odezwę do młodzieży, wzywając ją do spokoju i powrotu do uczelni. Wykłady w uniwersytecie będą wznowione w piątek. Podobną odezwę wydali rektorzy politechniki i wyższej szkoły handlu zagranicznego. Na akademii medycyny weterynaryjnej wykłady nie były zawieszane.

Warszawa, 1. 12. (PAT). W dniu 30 listopada w godz. między 11 a 13 trwały bójki na Politechnice między poszczególnymi grupami studentów. Bójki odbywały się na pięściach, ponieważ zarządzone pozostawienie lasek w szatni. Grupa akademików nacjonalistów usiłowała nie dopuścić akademików żydów do sal wykładowych.

Około godziny 13 rektor ogłosił zarządzenie, zawieszając wykłady i ćwiczenia na Politechnice. Studenci opuścili Politechnikę, nie

wywolując na ulicach niepokój.

Również i na terenie Wyższej Szkoły Handlowej grupy studentów nacjonalistów usiłowały wywołać awantury, jednak zdecydowana interwencja rektora nie dopuściła do ekscesów. Wykłady odbywają się normalnie.

Kraków, 1. 12. (PAT). W dniu dzisiejszym grupki studentów usiłowały wnieść na uniwersytecie bójki z akademikami żydami. W Collegium Medicum po wykładzie anatomii doszło do bójki w czasie której kilku studentów żydów zostało pokaleczonych.

Poznań, 1. 12. (PAT). Wczoraj przed południem odbyło się w kaplicy domu akademickiego żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Grotkowskiego, który zginął tragiczną śmier-

cią we Lwowie. Po nabożeństwie w gmachu uniwersytetu odbył się wiec ogólny akademicki, z udziałem zgromadzenia 2 tysięcy studentów. Na wiecu wygłoszono szereg przemówień. Po wiecu młodzież ruszyła przez miasto, wznosząc okrzyki antyżydowskie. Spokoju nie zakłócono. Pochód po przejściu przez miasto, powrócił przed gmach uniwersytetu i tam się rozwiązał.

Rektor Uniwersytetu osobiście  
znieważony

(o) Rektor uniwersytetu warszawskiego Ujejski stwierdził na wczorajszym zebraniu senatu, że podczas ostatnich zajęć został osobiście znieważony przez grupę studentów.

## But pruski

## „Gazeta Olsztyńska” została zawieszona

Berlin, 1. 12. (PAT). Nadprezydent prowincji wschodnio-pruskiej zawiesił na tydzień dziennik polski pod nazwą „Gazeta Olsztyńska”. Zawieszenie to jest motywowane rzekomo: „obełgami i złośliwym podważaniem autorytetu władz”.

Królewiec, 1. 12. (PAT). W związku z zawieszeniem na okres 8 dni „Gazety Olsztyńskiej” należy nadmienić, że powodem konfiskaty był artykuł, zawierający rewelacje w

sprawie metod, stosowanych przez władze podczas wyborów w odniesieniu do ludności polskiej.

„Gazeta Olsztyńska” jest cierniem w oku tutejszych władz. W bieżącym roku była ona już dwukrotnie konfiskowana, a jej redaktor p. Jankowski wielokrotnie skazywany na karę więzienia za rzekome przestępstwa prasowe.

## Wart Pac palaca

(o) Warszawa, 1. 12. (tel. wł.) Wczoraj o godz. 7 wiecz. w lokalu PPS-OKW przy ul. Dzielnej, gdzie mieści się Związek Przemysłu Włókienniczego, odbywało się zebranie komunistyczne, podczas którego przeprowadzili dyskusję teoretyczną stalinowcy i trockiści. Na zebraniu wkroczyła policja i aresztowała 195 komunistów oraz zabrała obfity materiał kompromitujący.

Rzecz ciekawa jest z politycznego punktu widzenia. Socjaliści polscy odlegają się od komunistów i zwalczają ich na każdym kroku. Równocześnie jednak wynajmują swój lokal związkowy na zebrania komunistom.

## Obniżenie stawek procentowych w bankach prywatnych

(o) Warszawa, 1. 12. (tel. wł.) W ślad za obniżeniem stawek procentowych od wkładów w bankach państwowych banki prywatne uchwały również obniżenie stawek w ramach od ¼ do półtora procent. Zniżka ta obowiązywać będzie dla wkładów na rachunkach bieżących od 1 grudnia, dla wkładów na książkach od 1 stycznia.

## Nowe 5-złotówki

Warszawa, 1. 12. (PAT). W najbliższych dniach zostaną wypuszczone do obiegu nowe monety 5 złotowe. Monety te mają rysunek i układ napisów identyczny, jak monety 10 i 2 złotowe. Brzeg monet jest karbowany. Waga nowych monet 5 złotych wynosi 11 gramów, średnica 28 mm. Monety mają moc zwalniania od zobowiązań, ograniczoną do zł. 500 przy każdej wpłacie.

Cóż to za plebiscyt  
żołnierski?

Berlin, 1. 12. (PAT). Prasa ogłasza doniesienie naczelnego związku żołnierzy frontowych z siedzibą w Monachium, stwierdzając, że związek przesłał ministrowi spraw wewn. Rzeszy listę, zawierającą 20.000 podpisów, potwierdzonych przez gminy, niezbędnych do przeprowadzenia plebiscytu o rezultacie siły zbrojnej Niemiec. Decyzja w sprawie rozpisania plebiscytu spoczywa obecnie w rękach ministra spraw wojennych Rzeszy.

Słowaczyna  
w hołdzie Wyspiańskiemu  
Uroczysta akademja w Koszycach

Koszycy, 1. 12. (PAT). Staraniem Macieży Słowiańskiej i pokrewnych organizacji słowackich oraz wicekonsula Rzpłitej w Uszhorodzie odbyła się w sali klubu narodowego w Koszycach akademja ku czci Stanisława Wyspiańskiego. Na akademję przybył konsul Rzpłitej w Uszhorodzie, przedstawiciele władz i elita społeczeństwa słowackiego. Akademja

rozpoczęła się odśpiewaniem po polsku przez chór hymnu polskiego i hymnu czeskiego i słowackiego. O Wyspiańskim mówił po słowacku urzędnik konsulatu p. Wojewoda, po czym prof. Stano w dłuższym referacie omówił twórczość literacką poety. W dalszej części programu nastąpiły deklamacje utworów poetów.

Votum nieufności dla Senatu  
gdańskiego

## „Volksstag” odebrał pełnomocnictwa senatowi

Podczas wczorajszego posiedzenia Volksstagu odbyło się po trzecim czytaniu głosowanie nad wnioskiem o odebranie pełnomocnictw senatowi, dotyczących dziedziny gospodarczej, socjalnej i utrzymania porządku publicznego. Wniosek ten przyjęty został w imiennym głosowaniu 40 głosami hitlerowców, socjalistów, komunistów i Polaków, przy wstrzymaniu się od głosowania stronnictw, popierających senat.

Przewodniczący senatu, zadowolając się deklacją, odczytaną przy pierwszym i dru-

giem czytaniu wniosku, w którym oświadczył, że senat nie zamierza natychmiast po odebraniu pełnomocnictw ustąpić — głosu nie zabierał. Spodziewać się należy, że dzisiejsza uchwała napotka na sprzeciw senatu i będzie musiała dla uzyskania mocy prawnej być powtórnie poddana pod głosowanie Volksstagu. Depiczo po powtórnej przyjęciu co według dotychczasowego przebiegu wydaje się pewnym, można się spodziewać otwarcia przesilenia senackiego.

## Cot o Pomorzu

## Posiedzenie polsko-francuskiej grupy parlamentarnej

Paryż, 1. 12. (PAT). We wtorek odbyło się posiedzenie francusko-polskiej grupy parlamentarnej, pod przewodnictwem wiceprezesa komisji spraw zagranicznych Bibie. W posiedzeniu tem wzięło udział 50 członków obu izb.

Po omówieniu szeregu spraw administracyjnych, zgłomadzenie wysłuchało sprawozdania deputowanego Pierre Cota z ostatniej jego podróży do Polski. Referent podkreślił zdumienie swe z powodu wielkich postępów, dokonanych przez Polskę, zaró-

wno w dziedzinie życia społecznego jak go spodarczego. Rozmaite udoskonalenia dokonane w przemyśle, jak również zmodernizowanie systemu eksploatacji gospodarczej pozwalają przypuszczać, że Polska powróci z łatwością do dobrobytu.

Z kolei dep. Cot przystąpił do politycznej strony swego referatu, wyrażając się z wielkim uznaniem o polityce rządów Marszałka Piłsudskiego. Po starannym scharakteryzowaniu sytuacji Gdanska oraz Pomorza, mówca podkreślił, że ludność za

Zjazd delegatów  
Związku Legionistów

(o) Warszawa, 1. 12. (tel. wł.) Uroczyste otwarcie zjazdu delegatów Związku Legionistów odbędzie się 3 bm. o godz. 13 w sali klubu Urzędników Państwowych. O godz. 14,30 delegaci złożą wieniec na Grób Nieznanego Żołnierza. Wieczorem odbędzie się uroczyste przedstawienie „Wesela” z przemówieniem Kaden-Bandrowskiego i deklamacja Węgrzynna. Nazajutrz odbędzie się obrada Komisji, zaś w sobotę komisji statutowej, a po południu obrady plenarnej i wybór nowego zarządu.

Waszą kawę za nasze  
szynęPomysł na bilansu handlowego  
układ w sprawie importu kawy

(o) Warszawa, 1. 12. (tel. wł.) W roku 1931 ogłoszone zostało ulgowe cło na towary południowe, sprowadzane do Polski drogą morską. Niedawno zorganizowana została Polska Centrala Importu Kawy. Wczoraj minister przemysłu i handlu wydał zarządzenie, na podstawie którego ulgowe cło na kawę jest przyznane wyłącznie polskiej Centrali Importu Kawy i Związkowi Polskich Hut Żelaznych, ponieważ import kawy został ściśle związany z eksportem polskich szyn żelaznych i produkcji polskich hut żelaznych. Sprawa ta została załatwiona pomyślnie dla naszego dodatniego bilansu handlowego.

Liga kolejarzy  
i marynarzy słowiańskich

Praga, 1. 12. (PAT). Zakończone zostały tutaj obrady związków kolejarzy polskich, czeskosłowackich i jugosłowiańskich, w czasie których ukonstytuowano Ligę kolejarzy i marynarzy słowiańskich. Prezesem Ligi wybrany został prezes związku czeskosłowackiego poseł Prochazka, wiceprezesami — przewodniczący Związku Polskiego Łopuszańsk i przewodniczący Związku Jugosłowiańskiego Gjuricz. Zadaniem Ligi jest współpraca kolejarzy trzech państw na terenie zawodowym i kulturalnym.

W ciągu pierwszych trzech lat siedzibą Ligi będzie Praga, w następnych trzech latach Warszawa, poczem Białogród.

Kongres wysłał telegramy hołdownicze do Prezydenta Masaryka, Prezydenta Mościckiego oraz do króla Aleksandra.

Delegacje związków polskiego i jugosłowiańskiego złożyły wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

## Bezrobotne wzrastają...

Warszawa, 1. 12. (PAT). Według danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy w dniu 26 listopada r. b. wynosiła na terenie całego państwa 107,360 osób, co stanowi wzrost do tygodnia poprzedniego o 6.693 osoby.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1,00 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdańsku za wiersz m-m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 50 fen.  
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są Sędy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobroszański, Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Miejsnikow Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawalkowski Inowrocław, Rynek 25.  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanaub, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwa: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kujawski”  
Nakładem i czczeniem Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztę już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł